

**Prawdopodobnie
aż 60 łóżek zniknie
ze szpitala**



**Co to
oznacza dla
pacjentów?**

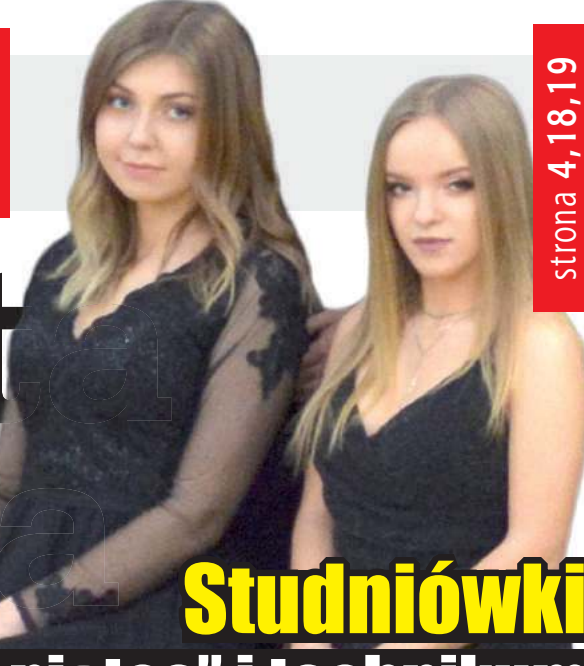
- mówi Piotr Rybak, dyrektor SP ZOZ

strona 6



**Majątki nowych
i starych wójtów**

strona 16



strona 4, 18, 19



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

puławy.24wspolnota.pl

15 - 21 stycznia 2019 r. ■ nr 3 (292) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW

Studniówki

w „piątce” i technikum

Rafał Rogulski wygrał 30 tys. zł

**- Prowadzący,
Rafał Brzozowski
dodawał otuchy,
bo widział, że się
stresujemy
- mówi uczestnik
teleturnieju
z Puław.**



W „Kole Fortuny”

STR.
13

Rafał Rogulski na pamiątkowym zdjęciu z prowadzącymi „Kole Fortuny” - Izabelą Krzan i Rafałem Brzozowskim. Pan Rafał odgadł hasło finałowe - „Podnoszenie ciężarów” - i zgarnął za nie 25 tysięcy złotych

PUŁAWY Mieszkańcy
zadecydowali, kto
wystąpi na Dniach
Puław **s. 8**

KAZIMIERZ Jakie
inwestycje szykuje
samorząd w 2019 roku? **s. 17**

NAŁĘCZÓW Budżet 2019
- docieplenia, nowe
drogi, remont centrum **s. 20**

KOŃSKOWOLA
Krytykują terminy
odbioru odpadów **s. 21**
GOŁĄB Maria Kamola
zasłużona dla Gminy **s. 22**

MARKUSZÓW 200
domostw skorzysta
z energii Słońca **s. 23**

**Jak wypadła
kontrola w
puławskim
escape
roomie?** **s. 3**

Głosuj na Człowieka Roku!

STRONA R1-R4



Kacper Gołda



Arkadiusz Małecki



Artur Pomianowski



Beata Kołodziej



Jerzy Wolski



Danuta Smaga



Mirosław Grzelak



Leszek Łuczywek



Wiesław Pardyka



Zygmunt Kozak

**Prezesi Azotów
w Sądzie ze
związkiem
zawodowym**



Sławomir Wrega
przewodniczący ZZPRC ZA
Puławy, od którego zarząd
domaga się przeprosin

KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS
507156808
512843897
ul. Dęblińska 39 Puławy

**AUTO
KASACJA**
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

**KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500

SKUP AUT
**KASACJA
POJAZDÓW**
881 372 442
721 565 926
PŁACIMY GOTÓWKĄ

S T O P K A

Wwspólnota

Adres redakcji:
ul. Fiełdorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni, tel. 780 029 979
pietroni@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Oszatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl
Dominik Kęsik, tel. 780 029 981

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Monika Szaruga, specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
reklamamz@o2.pl

Ogłoszenia:
tel. 516 019 188

Kolportaż:
Anna Chaciewicz, tel. 510 166 892

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

**TU NADASZ
OGŁOSZENIE****PUŁAWY**

- Agencja ubezpieczeniowa Iwona Kula-Przeździecka, ul. Piłsudskiego 45
- "VMD-SYSTEM" Artur Dziekoński, ul. Partyzantów 4
- Ubezpieczenia Iwona Rusiniak, GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2

KURÓW

- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

WĄWOLNICA

- Punkt usługowo-handlowy Stanisława Jakubaszek ul. Rynek 30

Pokażmy, jak zmieniły się Puławy i ich mieszkańcy

Tym razem zabieramy Państwa - naszych czytelników - na wyprawę poza Puławy.

Puławianin, pan Witold Kosek, znalazł w swoim domowym archiwum kolejną fotografię sprzed lat. Na czarno - białym zdjęciu fotograf uwiecznił samorządowców z powiatu puławskiego na wycieczce w Warszawie. Zdjęcie wykonano w 1938 roku.

red.

Wizyta samorządowców z powiatu puławskiego w Warszawie, zwiedzanie Łazienek Królewskich. Zdjęcie wykonane w latach 30 XX w., fotografię udostępnił pan Witold Kosek z Puław

**Odkurz archiwum!**

Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.

Jak to zrobić? Wystarczy przysłać z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fiełdorfa-Niła 18/9 w Puławach, albo przesłać

je z krótkim opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia

zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty. W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

CZYTELNICZY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl

facebook

Czy Morawiecki namieszał między Azotami i Wisłą?

Użytkownik: po h... drążyć (Anonim)

- A po co się doszukiwać, KS Wisła Puławy nie rokuje i już jest KS Azoty Puławy i promuje markę. GA jest ogólnokrajową firmą, może i chce oszczędzić, KS Wisła Puławy jest lokalna i ... pomimo stadionu nowego. KS Azoty starą halę mają, nie trzeba interwencji premiera, by się dodało. Puławy SA potrzebują jednego klubu i jeden mają.

Użytkownik: Minoduesp (Anonim)

Jednak tępy ten naród. Ludzie, posłuchajcie stenogramów, poczytajcie zapisy (zwróćcie uwagę na interpunkcję), przecież gość cytował jakiegoś profesora i właśnie nie zgadzał się z taką polityką pomijania polski wschodniej. Od trzech lat rządzi PiS i nabrali wody w usta, które na co dzień są pełne populizmów, a jedyny o Wisłę upomniał się Karpiński, ten zły. Z Platformy. Hehe, żal mi was, a przy okazji wszystkich nas. Wybieracie do rządu ludzi bez kompetencji, którzy kupują Was waszymi pieniędzmi. Zobaczcie na wyniki spółek zależnych od państwa, zobaczcie na ilość inwestycji. Serio jesteście tak naiwni i wierzyście w TVP, czy co jest z Wami nie tak?! No słabo się robi, ludzie ogarnijcie się, zanim znów będziemy w czarnej dooophie.

red

PRZYCHODNIA**PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE**

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,TEL. **(81) 888 14 89**
LUB
690 997 070**PORADNIA KARDIOLOGICZNA:**
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROÓB SERCA
I UKŁADU KRĄŻENIA**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII**
(ECHO SERCA PUŁAWY)**PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH**
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)**PRACOWNIA HOLTERA**
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)**CO, GDZIE, KIEDY?**

Moc atrakcji w styczniu

**Kolędy w wykonaniu
licealistów**

15 stycznia o godzinie 16:30 w kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach odbędzie się koncert kolęd i pastorałek, który wykona Zespół Dywizjon 32 z Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie. Wraz z zespołem wystąpią takie chóry jak Canto, Cantare z Kazimierza Dolnego czy solistki z Kazimierskiego Ośrodka Promocji i Turystyki. Podczas koncertu zostanie przeprowadzona

zbiórka na rzecz „Hospicjum” - Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych. Wstęp bezpłatny.

**Przyjdź i zobacz obrazy
wykonane z pasteli**

„Pastele” to tytuł wernisażu, który swoją premierę będzie miał 16 stycznia w Galerii Inter Libros w Bibliotece Miejskiej w Puławach. Jej autorką jest Katarzyna Filipczak. Jak mówi sama artystka, stara się ukazywać świat wielobarwny, pełen pogody i optymizmu.

**Dobra zabawa tylko dla
seniorów**

Puławska Galeria Sztuki już po raz kolejny organizuje Wieczorek taneczny Klubu Seniora. Wydarzenie odbędzie się 20 stycznia od godz. 16 do godz. 22. Wstęp 10 zł.

**Przyjdź i pomóż rodzinie
Dysputów**

Jadwiga Malinowska i Kacper Gołda wystąpią podczas koncertu charytatywnego dla rodziny

Dysputów z Karmanowic, którzy stracili dorobek życia pod koniec listopada w pożarze. Dochód z koncertu zostanie przekazany do poszkodowanej rodziny. Start koncertu rozpocznie się w piątek, 25 stycznia o godzinie 17, w sali gimnastycznej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Wąwolnicy.

**Najlepsi wykonają kolędy
i pastorałki**

Już w tym tygodniu rozpoczyna się prezentacje kon-

kursowe do XXIV Festiwalu Ogólnopolskiego Kolęd. Pierwsze przesłuchania odbędą się 17, 18 oraz 22 i 23 stycznia w Kościele pw. Miłosierdzia Bożego w Puławach. Jak zapowiadają organizatorzy, do miasta przyjedzie sporo uczestników z kilku województw. Finałowa gala zostanie zaprezentowana 27 stycznia o godz. 14.

Dominik Kęsik

**INFORMATOR
INSTYTUCJE
I URZĘDY****URZĄD MIASTA:**

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE:

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY:

81 887 96 41

**URZĄD STANU
CYWILNEGO:**

81 880 45 54

SĄD REJONOWY:

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA:

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY:

81 450 22 74

URZĄD CELNY:

81 886 82 91

SANEPID:

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA:

81 451 19 00

**POWIATOWY LEKARZ
WETERYNARII:**

81 886 33 20

URZĄD PRACY:

81 886 40 96

USŁUGI**FRYZJER:**

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOMINIARZ:Mariusz Ołpiński Puławy
600 231 032**KOSMETOLOG:**

Be BeautyClinic Gabinet

Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA:

Agnieszka Grzejdą 603 401 765

PRZEPROWADZKI:

Usługi transportowe Fiołka Trans

603 472 217, 727 524 050

886 996 166

UBEZPIECZENIA:

Iwona Kula-Przeździecka

604 129 283

USŁUGI PRAWNE:

Biuro Usług Prawnych

604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE:

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKLARSKIE:

Szkło Instal 669 422 544

TAPICER:

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ:

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI:

Usługi Asenizacyjne Grześ

Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY**AGD:**

Autoryzowany Serwis AGD,

Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ I**DORABIANIE KLUCZY:**

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT**USŁUGI TRANSPORTOWE:**

Fiołka Trans 603 472 217,

727 524 050

TAXI:

Taxi Elmo, całodobowo

81 887 30 40, 80 011 96 64

**BUDOWLANO-
REMONTOWE**

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski

887 076 949

ELEKTRYK:

El-Bud – Tomasz Wiejak

889 195 075

HYDRAULIK:

Hydro-Tech Artur Gojdz

505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki

881 339 122

ZDROWIE**STOMATOLOGIA:**

Dental-Med, Pelen Zakres Usług

696 080 999

DENTYSTA:

Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub

i Catering 537 659 888

Pizzeria Czarny Piotruś

81 887 88 22

Restauracja Pod Dębami

tel.691024470

Kontrola w puławskim escape roomie

Puławski escape room jest bezpieczny

Po tragedii w Koszalinie, w której zginęło pięć piętnastolatek, w całym kraju straż pożarna kontroluje tzw. escape roomy, czyli pokoje zagadek. Taką kontrolę przeszedł także puławski escape room, mieszczący się w Przemysłówce. Wyniki? Z obiektu można korzystać bez obaw, ale pamiętając o zasadach bezpieczeństwa.

Klenci bawili się w dniu tragedii

- Gdy w Koszalinie doszło do tragedii, u siebie na piątek wieczorem i na sobotę miałam zarezerwowane grupy do pokoi. Zastanawiałam się, czy ludzie słyszeli o tym, co się stało i co w takim razie będą myśleć, jak będą się czuć, podczas zabawy w moim escape roomie. Ludzie jednak reagowali normalnie, tylko pytali czy na pewno nic im nie grozi. W trakcie gry byli zajęci tylko nią - opowiada Beata Bieniek, która na zasadach franczyzy prowadzi w Puławach pokoje zagadek - Open The Lock. Zabawa polega na rozwiązywaniu zagadek, które doprowadzą do klucza otwierającego wyjście z pomieszczenia. Pokoje mają klimatyczny wystrój, a zagadki związane są z określoną fabułą (np. opuszczony sierociniec, napad na Muzeum, pokój szpiega PRL, uprowadzeni).

W końcu ktoś wziął się się za escape roomy

Jak stwierdza kobieta prowadząca puławski escape room, w pierwszych dniach po tragedii w Koszalinie zainteresowanie jej działalnością ze strony klientów nie uległo większym zmianom.



Puławski escape room mieści się w budynku dawnej Przemysłówki na ul. Słowackiego

- Nie odczułam ani spadku ani zwiększenia zainteresowania. Może poprzez ten wypadek, więcej ludzi dowiedziało się na czym polega ta rozrywka. Z tego co wiem, wiele osób dopiero teraz dowiedziało się, że jest takie miejsce w Puławach - mówi Bieniek i dodaje - Do tej tragedii nie powinno dojść. Dlatego dobrze, że w końcu ktoś wziął się za escape roomy. Wiele takich lokali było prowadzonych w fatalnych warunkach, w „gniotliwych” pomieszczeniach zupełnie nieprzystosowanych pod działalność usługową, a co za tym idzie nie było bezpieczne jeśli chodzi o ochronę przeciwpożarową - stwierdza szefowa Open The Lock.

Przyznaje, że z puławskich pokoi zagadek również korzysta wiele osób nieletnich, jednak dorosli są zainteresowani, tym gdzie bawią się dzieci. - Organizujemy urodziny i rodzice często dzwonią z pytaniami o warunki zabawy, a nawet oświadczenia przychodzą i sprawdzają. Mam nadzieję, że teraz mimo wszystko nie będą bać się o dzieci, bo prawda jest taka, że to nie escape room zabił te dziewczynki, a zaniechania dotyczące tamtego obiektu. A takie zaniechania

możemy znaleźć wszędzie, nie tylko w escape roomach - mówi Bieniek.

Puławski ER jest bezpieczny

Lokal wynajmowany przez Beatę Bieniek strażacy odwiedzili już w sobotę - od rana, zgodnie z zapowiedziami MSWiA Joachima Brudzińskiego i na polecenie Komendanta Głównego PSP, strażacy w całym kraju kontrolowali warunki bezpieczeństwa w pokojach zagadek.

- Nie bałam się kontroli i właściwie tylko czekałam na telefon ze straży. Większych uchybień nie było. O wiele rzeczy samodzielnie zadbałam na długo przed wypadkiem - mówi prowadząca działalność.

Rzecznik puławskiej straży, bryg. Krzysztof Morawski, przyznaje, że nie ma żadnych procedur, zgodnie z którymi istniejące od niedawna lokale escape roomy powinno się kontrolować.

- Te pomieszczenia to coś nietypowego i nigdzie w przepisach nie zostało określone jak je aranżować, wyposażać i zabezpieczać. Stąd pojawiają się takie wskazanie do określenia standardów bezpieczeństwa w tych pomieszczeniach. Gdyby

Właścicielka Nie bałam się kontroli. O wiele rzeczy samodzielnie zadbałam na długo przed wypadkiem w Koszalinie

w trakcie kontroli zostały stwierdzone takie nieprawidłowości, które zagrażałyby życiu ludzi, lokal zostałby unieruchomiony, poprzez wydanie decyzji nakazowej o zakazie użytkowania pomieszczeń. Takich nieprawidłowości nie stwierdziliśmy - mówi strażak.

Straż wydała zalecenia

Jak relacjonuje Morawski, w jednym z pomieszczeń zasygnalizowano potrzebę usunięcia materiałów dekoracyjnych. Strażacy zalecili usunięcie lub impregnację niepalną farbą, niektórych elementów drewnianych i drewnopodobnych. Mieli też inne sugestie.

- Przy każdym wyjściu umieszczono już klucz - jeśli ktoś będzie potrzebował wyjść, powinien mieć taką możliwość w dowolnym momencie. Dodatkowo wskazaliśmy na potrzebę uzupełnienia oznakowania dróg i wyjść ewakuacyjnych. Pomieszczenia dodatkowo powinny być wyposażone w oświetlenie awaryjne.



Bryg. Krzysztof Morawski,
zastępca komendanta PSP w Puławach
Gdyby w trakcie kontroli zostały stwierdzone nieprawidłowości zagrażające życiu ludzi, zostałby wydany zakaz użytkowania pomieszczeń. Takich nieprawidłowości nie stwierdziliśmy

Kontrola nie tylko pokoi, ale i całego budynku

Jak mówi bryg. Morawski, kontrola obejmuje nie tylko lokale wynajmowane pod escape room, ale cały budynek.

- W sobotę skontrolowaliśmy pomieszczenia wynajmowane jako escape room. Ale musieliśmy odnieść się również do części całego budynku pod kątem dróg ewakuacyjnych, wyjść, instalacji itp. Ta druga kontrola rozpoczęła się w poniedziałek i nadal trwa. Część przedstawionych dokumentów była nieaktualna. Dlatego czekamy na przedstawienie aktualnych dokumentów z przeglądów instalacji technicznych - elektrycznej, odgromowej, wentylacji i instalacji gazowej, światła awaryjnego w części budynku. Na pewno możemy powiedzieć, że budynek jest dobrze przystosowany do oddymiania, urządzenia działały bez zarzutów - informuje rzecznik PSP Puławy.

Kamil Wąsik

NOVE

Sybylla

KINO

Kino Sybilla zaprasza

TYTUŁ FILMU	18.1 Pt	19-20.1 Sb-N	21-23.1 Pn-Śr	24.1 Cz
SEKRETNY ŚWIAT KOTÓW (DUBBING) Animacja, b/o, 105 min.		10:30		
RALPH DEMOLKA W INTERNICIE (DUBBING) Animowany, b/o, 112 min.	13:45 16:00 18:15	12:30 14:45 17:00	13:45 16:00 18:15	13:30 15:45
UNDERDOG Akcja., od 15 lat, 115 min.	20:30	19:05 21:15	20:30	18:00
WIECZÓR KINOMANIAKA				
DOTKNIJ NIEBA Dramat., od 12 lat, 110 min.				20:15

SEARGE ZOO

	Pn	Wt-Cz	Pt-Sob
ULGOWY ¹	15 zł	15 zł	16 zł
NORMALNY ²	14 zł ³	17 zł	19 zł
RODZINNY ³	15 zł	17 zł	17 zł

¹ Bilet ulgowy ważny z aktualną legitymacją (uczniowski, studencki, emerytalny, renciowski).
² Bilet rodzinny obowiązujący wyłącznie na filmy bez ograniczeń wiekowych (maksimum 3 osoby, 1 lub 2 osoby dorosłe i dzieci).
³ Taryfa Pionierów nie obowiązuje w dni świąteczne.

¹ Kasa kina czynna 30 minut przed rozpoczęciem pierwszego seansu do momentu rozpoczęcia ostatniego seansu.
² Rozpoczęcie rozpoczyna ukazanie się 30 minut przed rozpoczęciem danego seansu.
³ Dzieci do lat 3 otrzymują bilet bezpłatny (obiekty musi znajdować się pod opieką osoby dorosłej oraz nie zajmują osobnego miejsca na sali).
Wieczór Kinomania - 14 zł/os.
Karta Dobre Rodziny (ważna z dowodem osobistym lub legitymacją):
WT - CZW - 142zł/os, PT-ND - 18zł/os.
Bilet grupowy - 14zł/os (minimum 15 osób).

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,75	5,09	4,96	2,25
MZK	4,59	-	4,78	2,12
TESCO	4,53	4,83	4,71	-
BP	4,79	5,19	4,99	2,29
CARREFOUR	-	-	-	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,69	5,09	4,89	2,15
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,77	5,12	4,99	2,28

W tym roku bez Koncertu Noworocznego

Ze względów finansowych nie odbędzie się Koncert Noworoczny, którego organizatorem było Stowarzyszenie „Przeszłość – Przyszłości”.

Pierwszy taki koncert odbył się 4 stycznia 2015 r. w Sali Kongresowej Pałacu Czarotoryskiego w Puławach. Do tej pory zorganizowano

cztery, podczas których zaprezentowali się różni artyści m.in. z Państwowej Szkoły Muzycznej w Puławach czy zespół „Prowizorka”. W trakcie corocznego wydarzenia sprzedawane były cegiełki. Ich dochód był przeznaczony np. na działalność statutową Stowarzyszenia czy renowację zabytkowego grobu prof. Stanisława Minikiewicza.

Dominik Kęsik

Maturzyści „Piątki” bawili się na studniówce w szkole

Tegoroczní maturzyści III Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. F. D. Książnina rozpoczęli sezon studniówek w puławskich szkołach. „Piątka” to jedna z niewielu puławskich szkół wiernych tradycji balu studniówkowego organizowanego w budynku szkoły.



Uczniowie klasy III B z wychowawczynią Joanną Czajkowską-Ziębówicą i partnerami



Uczniowie klasy III C z wychowawczynią Anną Słonką i partnerami



Uczniowie klasy III E z wychowawczynią Joanną Grzegorzycą i partnerami



Uczniowie klasy III D z wychowawcą Zbigniewem Celejewskim i partnerami



Uczniowie klasy III A z wychowawczynią Ewelina Pawłowską i partnerami

Kamili Wąsik

„Złota klasa”, bieg w parku, koncerty

Rekord puławskiego WOŚP. Jest 125 tys. zł, będzie więcej



Do pomagania przyłączyli się nie tylko mieszkańcy, ale i także piłkarze ręczni z KS Azoty-Puławy



Oto klasa 0 A ze Szkoły Podstawowej nr 10, czyli tegoroczna „Złota Klasa”, która wsparła zbiórkę WOŚP największą kwotą, zebraną z groszówek. Uczniowie zebrali dokładnie 257 zł 20 groszy



II miejsce w zbiórce „Złota Klasa” zajęła klasa VIII B z ZSO im. KEN (Dziewiątka), która zebrała w groszówkach 217 złotych i 12 groszy.

- To była spontaniczna decyzja. Moich uczniów nie trzeba specjalnie namawiać na udział w takich akcjach. Dziś zebraliśmy się pod szkołą i razem przyszedliśmy na finał - mówi wychowawczyni VIII B Katarzyna Witkowska.
- Zawsze chętnie angażujemy się w akcje charytatywne, tak było i tym razem. Każdy z nas dołożył się swoimi górami groszówek - mówi uczennica Kasia Hołody.
- Od małego zbierałem groszówki i fajnie, że mogły wspomóc taką akcję - mówi uczeń Krzysztof Bigoraj

W Puławach 27. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy można było wspierać przez dwa dni.

Ze względu na niedzielę nie-handlową, akcja w mieście została podzielona na dwa dni. W sobotę w Galerii Zielonej na mieszkańców czekało sporo atrakcji m.in. konkurs na najpiękniejszego aniołka. Najważniejszą częścią tego dnia była licytacja. W aukcji można było kupić np. koszulki, vouchery czy drobne upominki z przeróżnych sklepów. Do udziału w zbiórce zachęcali piłkarze ręczni z KS Azoty-Puławy, którzy sami chętnie uczestniczyli w licytacjach.

Więcej wolontariuszy

Po sobotnich wydarzeniach w Galerii Zielonej, w niedzielę nastąpiła główna część puławskiego finału WOŚP. Wolontariusze wyszli na ulice miasta, a większość atrakcji została przeniesiona do Szkoły Podsta-



W niedzielę rano atrakcje finału WOŚP w Puławach rozpoczął bieg „Policz się z cukrzycą” w Parku Czartoryskich. Mimo zimowej aury, na starcie stawiło się 112 zawodników. Dzięki ich zaangażowaniu wolontariusze obecni na trasie biegu zebrali 2847,56 zł

wowej nr 2. Tutaj rozstrzygnięto konkurs dla szkół „Złota klasa”, w którym udział wzięło 98 klas z puławskich szkół. Zadaniem było zebranie jak największej kwoty w groszówkach. W sumie klasy zebrały w groszach 3543 zł 11 gr. Najlepszych nagrodzono na scenie.

W niedzielę odbył się również towarzyszący wydarzeniom WOŚP bieg „Policz się z cukrzy-

cą”, tradycyjna aukcja obrazów w Puławskiej Galerii Sztuki, a także koncert w barze The Local. Warto dodać, że na konto puławskiej zbiórki wolontariusze pracowali również w Nałęczowie, Końskowoli, Kurowie i Wysokim Kole. W zbiórkę włączyło się 147 wolontariuszy - o 37 więcej niż w zeszłym roku.

W niedzielę, pod koniec dnia, puławski sztab WOŚP



Podczas licytacji można było nabyć m.in. koszulki czy torby z upominkami. Sobotnia licytacja prowadzona przez Pawła Nowosadzińskiego i Pawła Romańskiego przyniosła puławskiej zbiórce ponad 5 tysięcy złotych



Joanna Sadurska,
wolontariuszka WOŚP
Widomo, że warto pomagać. Pieniądże można przeznaczyć na dzieciaki w potrzebie. W tym roku zbieramy na sprzęt specjalistyczny do szpitali. Jurek Owsiak rzeczywiście pomagał wszystkim i moim zdaniem powinniśmy wspierać akcję WOŚP. Jest to mój trzeci raz w roli wolontariuszki



Karolina Pyśniak,
wolontariuszka WOŚP
Bardzo dużo osób daje pieniądze do puszek i wspomaga WOŚP. To jest już mój trzeci raz kiedy pomagam WOŚP jako wolontariusz. Pamiętam swój pierwszy raz jako wolontariusz i było super



Już po raz drugi za koordynację zbiorów w miejskim sztabie odpowiadała Marta Grykałowska z puławskiego Hufca ZHP

- To intensywne dwa dni finału. Wszystko przebiegało bardzo dobrze i bijemy kolejne rekordy. Już po sobocie, po zliczeniu wszystkiego mieliśmy ponad 15 tys. zł. Dziś wolontariusze jeszcze się rozliczają - na razie z samych puszek mamy 14 tys. zł, a rozliczyło się dopiero około 20-30 wolontariuszy na 140 osób. Rekordzista do tej pory zebrał 1014 zł - mówiła „Wspólnocie” szefowa puławskiego sztabu w niedzielę po południu

147 wolontariuszy włączyło się w zbiórkę. To 37 więcej niż w zeszłym roku

poinformował, że w tegorocznej zbiórce zebrano rekordową kwotę 125 tys. zł. Rozliczanie

jeszcze trwa, więc suma powinna wzrosnąć.

Kamil Wąsik, Dominik Kęsik

- Takich prokuratorów u nas już w tej chwili nie ma – mówi Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie

Opole Lubelskie żegna wieloletnią szefową prokuratury

Profesjonalna w tym, co robiła. Wzór szefa. I przede wszystkim przesympatyczny człowiek. Dziś w Opolu Lubelskim odbędzie się pogrzeb wieloletniej szefowej miejscowej prokuratury. Marzena Maciąg zmarła w wieku 58 lat.

Informacja o śmierci wieloletniej szefowej Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim obiegła miasto w piątek. Marzena Maciąg zmarła 10 stycznia w domu, po długiej i ciężkiej chorobie.

Całe swoje życie zawodowe związała z Opołem Lubelskim, choć urodziła się w Białymstoku. W Opolu wyszła za mąż i przez lata pracowała. Niezłomnie przez 16 lat stała na straży bezpieczeństwa mieszkańców powiatu opolskiego. Prowadziła i nadzorowała największe sprawy. Doprowadziła do ukarania wielu przestępców.

Z pracą w prokuraturze związała się na dobre od 1 września 1986 roku, jako aplikant, później asesora. Prokuratorem Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim została 1 czerwca 1990 roku. Szybko awansowała. Po trzech latach pracy została zastępcą prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim. Jej szefem był wówczas Piotr Sitarski.

Na czele opolskiej prokuratury Marzena Maciąg stanęła 16 lutego 1998 roku i kierowała jednostką przez 18 lat, do końca października 2016 roku.

- To jest w ogóle ewenement w skali województwa i kraju. Pani Maciąg była bardzo dobrym prokuratorem, dlatego była szefową prokuratury przez tyle lat. Ona ją znała od podszewki. Takich prokuratorów u nas już w tej chwili nie ma – mówi Agnieszka Kępka, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, którą ta śmierć wstrząsnęła.



Marzena Maciąg, prokurator rejonowy w Opolu Lubelskim w latach 1998 - 2016. Całe swoje życie zawodowe związała z powiatem opolskim. Zmarła po długiej i ciężkiej chorobie 10 stycznia 2019 r. w wieku 58 lat

- Wszyscy bardzo przeżywamy tę śmierć. Tak naprawdę mogła dopiero sobie odpocząć po przejściu w stan spoczynku, ale nie miała takiej szansy. Niestety ... - dodaje.

Od piątku smutek zapanował też w Prokuraturze Rejonowej w Opolu Lubelskim.

- To była bardzo dobra szefowa, od której można było się dużo nauczyć – mówią opolscy śledczy.

Profesjonalizm zmarłej doceniali też miejscowi policjanci.

- Ta współpraca była zawsze na bardzo dobrym poziomie. Prokurator Maciąg cieszyła się dużym uznaniem i szacunkiem – mówią opolscy stróże prawa.



Ryszard Szklarz,

były komendant powiatowej policji w Opolu Lubelskim

Znałem panią prokurator bardzo długo. Zarówno na stopie służbowej, jak i prywatnej. Miałem okazję współpracować z nią przez większą część swojej kariery zawodowej. I z tej współpracy jestem bardzo, ale to bardzo zadowolony. Bardzo profesjonalna w tym, co robiła, twardo stąpająca po ziemi, wymagająca, a zarazem przystępna i szanowana nie tylko przez policjantów, prokuratorów, ale i mieszkańców. Naprawdę świetny człowiek

Zmarła również bardzo ceniła sobie współpracę z policjantami.

- Kiedyś rozmawialiśmy na ten temat. Mówiła, że ma cudowną współ-

pracę z policją. A u nas jest to ważne – wspomina prokurator Kępka.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek, 15 stycznia



Agnieszka Kępka,

prokurator Prokuratury Okręgowej w Lublinie

Znałam prywatnie panią prokurator Maciąg. To był nie tylko bardzo dobry prokurator, ale i bardzo sympatyczny człowiek. Opolską prokuratorkę znałam od podszewki, dlatego tyle lat nią zawiadywałam. Wiedziała kto, co, jak, dlaczego. Nie ma już takich prokuratorów u nas w tej chwili. Ona była prokuratorem z krwi i kości. Jesteśmy w szoku i bardzo przeżywamy tę śmierć. Była przecież jeszcze młodą kobietą



Krzysztof Oszust,

były komendant powiatowej policji w Opolu Lubelskim

Pani prokurator Marzena Maciąg podczas naszego pierwszego spotkania sprawiała wrażenie osoby miłej, kontaktowej i lubiącej ludzi. I taką osobą była. W bezpośrednim kontakcie z rozmówcą szanowała jego zdanie i jego punkt widzenia. Była osobą, która każdego traktowała bardzo poważnie. W pracy była bardzo dobrym partnerem. Była bardzo kompetentna w tym, co robiła. Jej odejście to wielka strata



Marcin Pytka,

zastępca prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim

Pani prokurator Maciąg była bardzo dobrą szefową. Ja ze swojej strony mogę powiedzieć, że od samego początku swojej kariery pracowałam pod jej nadzorem. Dużo się od niej nauczyłam. Taką szefową, jaką była, należy uznać za wzór szefa. Zawsze pomocna, jeżeli trzeba było takiej pomocy. Jeśli trzeba było zganić, zganiła. Także ja mogę tylko w samych superlatywach przedstawić panią prokurator Maciąg



Lilla Stefanek,

była burmistrz Poniatołki

Jak robiłam aplikację prokuratora, prokurator Maciąg była bardzo pomocna aplikantom, chętnie tłumaczyła zawiłości prawa i, z tego, co wiem, była bardzo dobrą szefową. Ceniła policjantów, na których spoczywa najtrudniejsza, ale i najcenniejsza praca dla rozwikłania przestępstw. Była bardzo sympatyczną koleżanką, zawsze zatroskaną o sprawy prywatne, a w ostatnim czasie szczęśliwą babcią

w Opolu Lubelskim. O godz. 11.30 w kościele parafialnym odprawiona zostanie msza święta żałobna. Po niej kondukt z trum-

na uda się na miejscowy cmentarz, gdzie ciało zmarłej spocznie w grobie.

Agnieszka Ciekot

Policjantka skazana, co dalej z jej służbą?

Za wynoszenie dokumentów z komendy sąd wymierzył policjantce z Opola Lubelskiego karę grzywny. Wyrok jest nieprawomocny. Dorota D. nadal pracuje w policji.



insp. Janusz Kaniowski,

komendant powiatowej policji w Opolu Lubelskim

W przypadku skazania jakiegokolwiek policjanta prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, taki funkcjonariusz, zgodnie z Ustawą o Policji, nie może dalej pełnić służby w jej szeregach

Wyrok zapadł listopadzie ub.r. przed Sądem Rejonowym w Opolu Lubelskim. Proces trwał ponad rok. Rozprawy były odraczane z uwagi na zwolnienia lekarskie przedkładane przez oskarżoną. Ostatecznie Dorota D. uznana została winną dokonania zarzucanych jej czynów, które zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw. Sąd wymierzył jej 2500 zł grzywny i obciążył

kosztami sądowymi. W sumie ma zapłacić 1250 zł.

Dorota D. skazana została za ujawnianie znajomemu, Pawłowi K. – byłemu już funkcjonariuszowi policji, informacji pochodzących z przestępstwa. Informacje te miały wycieknąć za pośrednictwem policjantki z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim dwukrotnie, w listopadzie i grudniu 2014 r. Cho-

dzi konkretnie o notatki służbowe i protokół przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka. Materiały dotyczyły zajścia na stacji CPN w Opolu Lubelskim, gdzie były funkcjonariusz opolskiej policji po pijaku wywołał interwencję.

Sprawą policjantki z Opola Lubelskiego zajmowała się Prokuratura Rejonowa w Rykach. Zdaniem śled-

czych ujawnienie osobie nieuprawnionej informacji, którą policjantka uzyskała w związku z wykonywaniem czynności służbowej, mogło narazić na szkodę prawnie chroniony interes. Dorota D. w prokuraturze nie przyznała się do zarzucanych jej czynów. Skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Prokuratura do wyroku, jaki zapadł, nie miała zastrzeżeń i nie będzie się odwoływała.

- Kara, o którą wnioskował prokurator, była niemalże identyczna, jaka została wymierzona przez sąd. W naszej ocenie wyrok jest słuszny i dlatego nie składaliśmy żadnej apelacji – mówi pełniący obowiązki prokuratora rejonowego w Rykach, Aneta Orzepowska.

Policjantka od wyroku też się nie odwołała. Sąd Rejonowy w Opolu

Lubelskim do poniedziałku nie zarejestrował jej apelacji. Ale termin na odwołanie jeszcze nie minął.

Skazana cały czas zatrudniona jest w Komendzie Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, w wydziale prewencji. Aktualnie przebywa na urlopie. Gdy przedstawione zostały jej prokuratorskie zarzuty, ówczesny komendant Krzysztof Oszust zawiesił Dorotę D. w czynnościach służbowych na pięć dni. Jednocześnie zapowiedział, że jeśli zostanie skazana, wydali ją ze służby.

W międzyczasie zmienił się szef opolskiej policji. I choć policjantka ma wyrok skazujący, to, póki co, włos jej z głowy nie spadł.

Jak podkreśla nowy komendant powiatowej policji w Opolu Lubelskim, służbę w policji może pełnić obywatel polski o nieposzlakowanej

opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Do komendy nie dotarł jeszcze prawomocny wyrok sądowy, czyli taki, od którego nie przysługuje już policjantce żaden zwyczajny środek odwoławczy. A o prawomocnym wyroku będzie można mówić wówczas, gdy Dorota D. wyczerpie już drogę odwoławczą.

- W przypadku skazania jakiegokolwiek policjanta prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, taki funkcjonariusz, zgodnie z Ustawą o Policji, nie może dalej pełnić służby w jej szeregach – mówi insp. Janusz Kaniowski, komendant powiatowej policji w Opolu Lubelskim.

AC

Spora kasa na otarcie łez

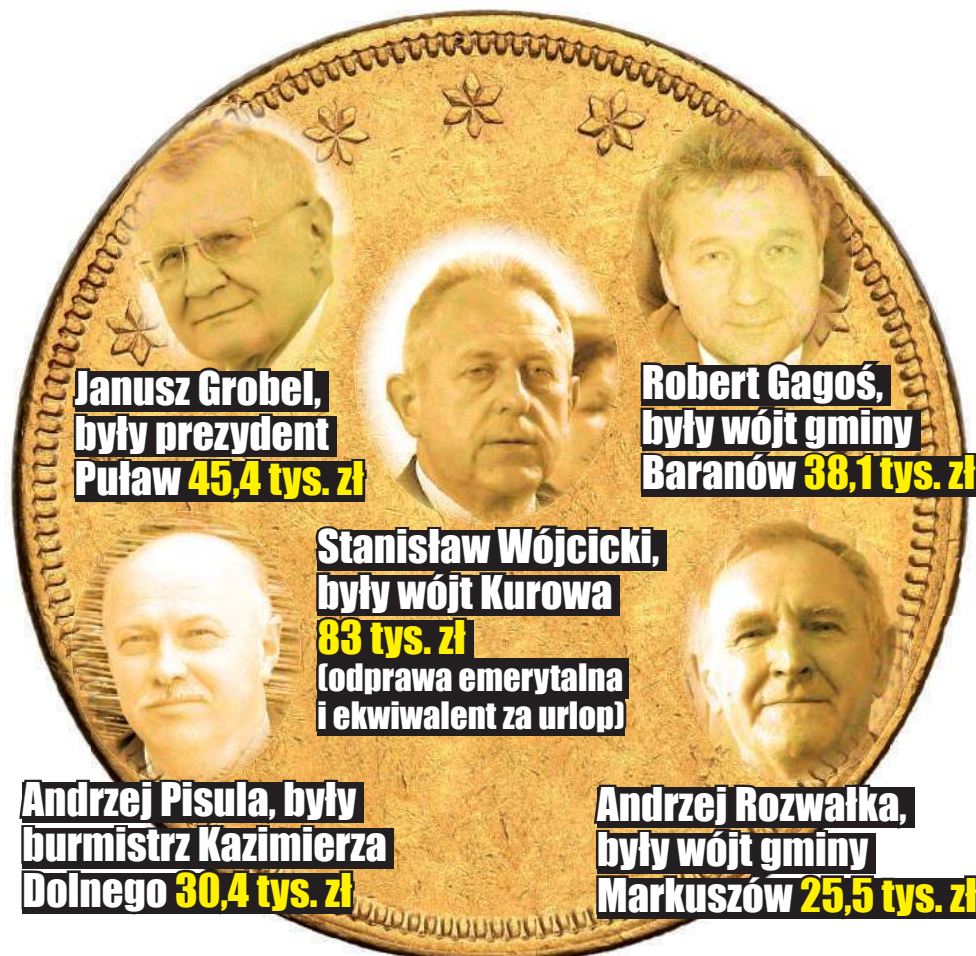
Na pożegnanie starym włodarzom urzędy musiały wypłacić odprawy. Najwięcej, bo ponad 83 tysiące dostał były wójt Kurowa, Stanisław Wójcicki. To odprawa emerytalna i ekwiwalent za niewykorzystany urlop.

Rekordzistą były wójt Kurowa

Zgodnie z prawem odchodzącym z urzędu prezydentem, burmistrzem i wójtem przysługuje na koniec kadencji odprawa. Zazwyczaj jest to równowartość trzymiesięcznego wynagrodzenia i finansowy ekwiwalent za niewykorzystany urlop. Czasem bywa, że gospodarz urzędu odchodzi na emeryturę, wtedy otrzymuje odprawę emerytalną. Tak właśnie było w przypadku Stanisława Wójcickiego, byłego wójta gminy Kurów. Po zakończonej kadencji otrzymał 72 600 zł odprawy oraz ekwiwalent za niewykorzystany urlop w kwocie 10 455 zł. Co łącznie dało kwotę ponad 83 tysiące złotych. Jego zastępcą, Marek Muszyński, który także zakończył pracę w urzędzie gminy, nie otrzymał odprawy.

Ponad 45 tys. dla Grobla

Z urzędem pożegnał się także były prezydent Puław, Janusz Grobel. W związku z upływem kadencji przysługiwała mu odprawa w wysokości 32 820 zł. Były



Janusz Grobel,
były prezydent
Puław **45,4 tys. zł**

Robert Gagoś,
były wójt gminy
Baranów **38,1 tys. zł**

Stanisław Wójcicki,
były wójt Kurowa
83 tys. zł
(odprawa emerytalna
i ekwiwalent za urlop)

Andrzej Pisula, był
burmistrz Kazimierza
Dolnego **30,4 tys. zł**

Andrzej Rozwałka,
były wójt gminy
Markuszków **25,5 tys. zł**

gospodarz Puław nie wykorzystał też przysługującego mu urlopu, w związku z tym dodatkowo na odchodne z tego tytułu wypłacono mu kwotę 12 604 zł. Niewykorzystany urlop miała również wiceprezydent Puław, Ewa Wójcik. Po rezygnacji z pracy przysługiwało jej 8 980 zł ekwiwalentu.

Ostatnie wybory samorządowe nie poszły także po myśli Roberta Gagosia. Musiał on po przegranej w pierwszej turze pożegnać się z baranowskim urzędem. Na

odchodne otrzymał odprawę w wysokości 27 570 zł. Dodatkowo przysługiwał mu ekwiwalent za urlop w kwocie 10 588 zł. Co łącznie dało ponad 38 tys. złotych. Jego sekretarz, Robert Litwinek, który postanowił zrezygnować z pracy, nie otrzymał odprawy. Nie należał mu się także ekwiwalent za urlop, bo cały wykorzystał. Trochę mniej, bo 30 480 zł, otrzymał na koniec swojej pracy były burmistrz Kazimierza Dolnego, Andrzej Pisula.

Najskromniej wypadł Markuszków

Najmniej ze wszystkich włodarzy odprawy otrzymał wieloletni gospodarz Markuszowa, Andrzej Rozwałka. Jej wysokość wyniosła 23 325 zł. Do tej sumy należy doliczyć ekwiwalent urlopowy wójta w kwocie 2 239,68 zł.

Monika Głos-Oszatowska

Znajdź pracę ze Wspólnotą		
Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Asystent rodziny	Nałęczów	od 2500 zł
Pomocnicy robotnik budowlany	Puławy	od 2250 zł
Operator ładowarki	Zastawie	od 2250 zł
Cieśla szalunkowy	Janowiec / Przedsiębiorstwo Budowlane PIN-BUD Ryszard Pinkiewicz	od 2250 zł
Pomocnik murarza	Janowiec / Przedsiębiorstwo Budowlane PIN-BUD Ryszard Pinkiewicz	od 2250 zł
Murarz	Janowiec / Przedsiębiorstwo Budowlane PIN-BUD Ryszard Pinkiewicz	od 2250 zł
Zbrojarz	Janowiec / Przedsiębiorstwo Budowlane PIN-BUD Ryszard Pinkiewicz	od 2250 zł
Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 T	Zastawie / EKO-POL Tomasz Szpetko	od 2600 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Stary Pożóg	od 14,7 zł / h
Operator maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego	Lublin	od 14,7 zł / h
Operator maszyn do obróbki drewna	Kurów	od 2250 zł
Kwalifikowany pracownik ochrony fizycznej	Puławy / AGENT SERVICE Sp. z o.o.	od 2250 zł
Pomocnicy robotnik w przemyśle spożywczym	Motoga	Od 14,7 zł/h
Pracownik gospodarczy	Puławy / Spółdzielnia Mieszkaniowa Południe	od 2250 zł



"Życie przemija, jednak pamięć o kochanej osobie pozostaje w sercach na zawsze"



Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wieloletniej Prokurator Rejonowej w Opolu Lubelskim,

Marzeny Maciąg



Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie oraz Bliskim pogrążeni w smutku i żałobie współpracownicy z Prokuratury Rejonowej w Opolu Lubelskim



NEKROLOGI

PUŁAWY

Tadeusz Baryłka
zm. 05.01.2019, lat 93
pogrzeb Janowiec 07.01.2019

Helena Gawel
zm. 05.01.2019, lat 93
pogrzeb Grabówki 08.01.2019

Edward Capała
zm. 04.01.2019, lat 70
pogrzeb Puławy 09.01.2019

Adolf Józef Koniuszek
zm. 05.01.2019, lat 84
pogrzeb Puławy 09.01.2019

Danuta Alfreda Załuska
zm. 07.01.2019, lat 86
pogrzeb Kazimierz Dolny 10.01.2019

Czesława Górka
zm. 02.01.2019, lat 82
pogrzeb Puławy 11.01.2019

Dorota Sochacka
zm. 05.01.2019, lat 50
pogrzeb Leopoldów 11.01.2019

Józef Edward Madejek
zm. 07.01.2019, lat 63
pogrzeb Markuszów 11.01.2019

Jolanta Winstal
zm. 07.01.2019, lat 33
pogrzeb Janowiec 11.01.2019

Tadeusz Wacław Suszek
zm. 09.01.2019, lat 84
pogrzeb Osiny 12.01.2019

Maria Aleksandra Kuczevska
zm. 07.01.2019, lat 86
pogrzeb Puławy 12.01.2019

Zakład Pogrzebowy „Acheron I”
Miroslaw Kuflewski
24-100 Puławy, Ul. Bema 8
Tel. 81 887 99 18, 606 119 721

PONIATOWA

Paweł Piątek,
Splawy, 94 l, zm. 9.01.

Przedsiębiorstwo Gospodarki
Komunalnej w Poniatowej – Usługi
Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4,
tel. 502 625 687

OPOLE LUBELSKIE

Anna Kłoczek,
Świdno, 95 l, zm. 3.01.

Bernadeta Giza,
Zagłoba, 76 l, zm. 4.01.

Lech Legwant,
Prawno, 57 l, zm. 5.01.

Lucyna Pakuła,
Łaziska, 82 l, zm. 6.01.

Józef Milczach,
Ratoszyn Drugi, 84 l, zm. 6.01.

Krystyna Wieczorek,
Godów, 90 l, zm. 7.01.

Tadeusz Sikorski,
Skoków, 80 l, zm. 7.01.

Barbara Wójtowicz,
Niedźwiada Duża,
63 l, zm. 7.01.

Jerzy Dyka,
Wolica Kolonia, 65 l, zm. 7.01.

Mieczysław Szwed,
Łańcuchów, 86 l, zm. 8.01.

Zofia Poniadowska,
Lublin, 81 l, zm. 8.01.

Anna Niedziela,
Opole Lubelskie, 77 l, zm. 9.01.

Zakład pogrzebowy Onyx
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880



Naszej Drogiej koleżance Ewie Drozd

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci



Brata

składają koleżanki
z Koła Gospodyń Wiejskich
w Bronicach

"MEMENTO MORI"

Zakład pogrzebowy
Grazyna Woźniak

Puławy ul. Piaskowa
(przy cmentarzu parafialnym)

692 359 032
(tel. całodobowy)

www.mementomori.pulawy.pl

Szpitala nie stać na nowe etaty pielęgniarskie. Musi ograniczyć ilość miejsc 60 łóżek prawdopodobnie zniknie z puławskiego szpitala



Jednym z oddziałów, z którego zniknie najwięcej łóżek jest o. położniczo-ginekologiczny. Wiosną 2018 roku hucznie otwierano nowoczesne, kolorowe sale po remoncie - jak teraz się okazuje, skorzysta z nich mniej pacjentek

To wszystko skutek reformy i przepisów, które zaczęły obowiązywać od 1 stycznia. „Pacjenci nie odczują różnicy” - zapewnia dyrektor Piotr Rybak.

Nowy rok przyniósł nowe przepisy

Od pierwszego stycznia weszły w życie nowe przepisy dotyczące liczby zatrudnionych w szpitalach pielęgniarek. Ministerstwo Zdrowia zdecydowało, że na każde łóżko szpitalne powinno przypadać minimum 0,6 etatu pielęgniarskiego lub położniczego. Co w rezultacie daje, trzy pielęgniarki na pięciu pacjentów. Jeszcze bardziej restrykcyjne normy dotyczą oddziałów zabiegowych i pediatrycznych. Tam wymagane jest od 0,7 do 0,9 etatu na jedno łóżko. Reforma miała poprawić jakość opieki nad pacjentami, efekt może być jednak odwrotny. Szpitala nie stać na zatrudnianie większej

liczby pielęgniarek, zmuszone są więc ograniczać liczbę szpitalnych łóżek. Problem ten dotyka również SP ZOZ w Puławach. Dyrekcja, aby spełniać obowiązujące normy już wystąpiła do Wojewody Lubelskiego z wnioskiem o wyrażenie zgody na zmniejszenie liczby łóżek.

Redukcja dotyczy 14 oddziałów

W SP ZOZ w Puławach znajduje się ponad 430 łóżek. Według wniosku złożonego do Wojewody z 14 oddziałów szpitala miałyby łącznie zniknąć 60 miejsc. Największe cięcia dotyczą oddziału położniczo-ginekologicznego i chirurgii urazowo-ortopedycznej. Z tych oddziałów zniknąć ma po 10 łóżek. Po pięć ubędzie na oddziale dziecięcym czy chirurgii ogólnej. Oddziały strategiczne, które mają większe obłożenie pacjentów takie jak kardiologia czy neurologia odnotują minimalne redukcje. Na oddziale kardiologicznym zniknie jedno łóżko, a na neurologicznym

Wniosek SP ZOZ w Puławach, który trafił do Wojewody Lubelskiego przewiduje następujące zmniejszenie liczby łóżek:

- oddział dziecięcy - z 25 na 20 łóżek	- oddział otolaryngologiczny - z 8 na 5 łóżek
- oddział chirurgii ogólnej - z 40 na 35 łóżek	- oddział urologii i onkologii urologicznej - z 21 na 20 łóżek
- oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej - z 30 na 20 łóżek	- oddział położniczo-ginekologiczny - z 40 na 30 łóżek
- oddział kardiologii - z 25 na 24 łóżka	- oddział noworodkowy - z 20 na 16 łóżek
- oddział neurologiczny - z 16 na 14 łóżek	- pododdział reumatologiczny - z 10 na 4 łóżka
- oddział chirurgii dziecięcej - z 10 na 5 łóżek	- oddział rehabilitacji neurologicznej - z 12 na 8 łóżek
- oddział okulistyczny - z 10 na 7 łóżek	- oddział obserwacyjno-zakaźny dla dzieci - z 12 na 11 łóżek



Piotr Rybak, dyrektor SP ZOZ w Puławach

Od kilku miesięcy badaliśmy obłożenie łóżek w szpitalu. Z naszych analiz wynika, że z części łóżek bezpiecznie możemy zrezygnować

dwa. Według dyrekcji dla pacjentów nic się nie zmieni.

- Pacjenci nie odczują żadnej zmiany - zapewnia Piotr Rybak, dyrektor SP ZOZ w Puławach i dodaje: - Od kilku miesięcy badaliśmy obłożenie łóżek w szpitalu. Z naszych analiz wynika, że z części łóżek bezpiecznie możemy zrezygnować.

Jak tłumaczy dalej dyrektor. Nie zamierza zatrudniać nowych pielęgniarek, bo liczba pracujących w szpitalu jest wystarczająca. Takie działanie byłoby bezzasadne, bo w placówce średnio blisko 100 łóżek jest wolnych. Nie zatrudnia się więc pracowników do łóżek, w których nie ma pacjentów.

Monika Głos-Oszatowska

Puławianin potrafił kazimierzaków w Uściążu

Kierowcy z powiatu puławskiego narobili kłopotów w sąsiednim powiecie. 28-letni mieszkaniec Puław, kierując autem osobowym, potrafił dwoje rowerzystów podczas wyprzedzania. Cykliści, mieszkańcy Kazimierza Dolnego, byli pijani. A kierowca do 2021 roku nie powinien wsiadać za kierownicę, bo zakazał mu sąd.

Do zdarzenia doszło w środę, 9 stycznia, w godzinach popołudniowych w m. Uściąż (p. opol-



Tak wyglądał rower mieszkańca Kazimierza po bliskim spotkaniu z wyprzedzającym go samochodem VW Polo. Rowerzysta był pijany, a kierowca miał zakaz prowadzenia pojazdów

ski), przy trudnych warunkach drogowych oraz opadach śniegu.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 28-letni mieszkaniec Puław, kierując Volkswagenem Polo i wykonując manewr wyprzedza-

nia, potrafił dwoje rowerzystów, którzy przewrócili się na jego pojazd - mówi asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Kierujący był trzeźwy. 41-let-

niemu mężczyźnie i 40-letniej kobiecie z gm. Kazimierz Dolny została udzielona pomoc medyczna, na szczęście poza ogólnymi potłuczeniami, nie doznali obrażeń ciała.

Jak ustalili policjanci, obydwójce byli nietrzeźwi. Badanie trzeźwości u mężczyzny wykazało 2,8 promila, a u kobiety dwa promile alkoholu w organizmie. Jak tłumaczyli policjantom, wracali z imienin, gdzie spożywali alkohol i chcieli dotrzeć do domu.

Dodatkowo po sprawdzeniu kierującego okazało się, że nie posiada on uprawnień do kierowania pojazdami oraz ma aktywny zakaz prowadzenia pojazdów do 2021 roku.

kw

Urzędnicy będą pytać mieszkańców o gust muzyczny

Varius Manx na Dni Puław

Mieszkańcy wybrali gwiazdę na Dni Puław, które odbędą się 24 i 25 maja. O wyborze zespołu zdecydowali głosując w internetowej ankiecie.

Głosowanie przez Internet

Do tej pory Dni Puław były mocno krytykowane za brak znanego wykonawcy lub zespołu i ustalanie programu imprezy bez konsultacji z mieszkańcami. Tym razem Urząd Miasta postanowił wszystko zmienić. Po raz pierwszy została przeprowadzona sonda, w której puławianie mogli dokonać właściwego wyboru. Głosowanie trwało trzy dni. Poza Varius Manx do wyboru był także Grzegorz Hyży. Jak przyznaje Magdalena Woźniakowska artystcy mają mnóstwo koncertów i napięte grafiki

- Od 1 stycznia, po reorganizacji wydziałów urzędu, nowy zespół zajmujący się kulturą i promocją przystąpił do organizacji Dni Puław. Naszym zadaniem jest stworzenie oferty, która jak najlepiej odpowie na zapotrzebowanie puławian, dlatego to ich chcieliśmy zapytać o upodobania muzyczne. Mieszkańcy poprzez media społecznościowe dają nam sygnały jakich wykonawców chcieliby usłyszeć. Jedną z takich propozycji był zespół Varius Manx, który posiadał wolny termin na występ i jak się okazało został wybrany przez mieszkańców w ankiecie - mówi „Wspólnocie” kierownik nowego Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej. W głosowaniu wzięło udział 2432 osoby, a zespół zwyciężył w głosowaniu uzyskując 57.15 proc. głosów (1389 oddanych głosów). Hyży miał poparcie 42.85 proc. (1043 oddanych głosów).

Urząd Miasta nie wyklucza kolejnych ankiet dla mieszkańców

Z udostępnienia mieszkańcom możliwości głosowania internetowego zadowolony jest nowy prezydent Puław, Paweł Maj. - Od tej pory, to mieszkańcy będą mogli decydować o artystach, którzy będą gwiazdami imprez miejskich. Dotąd nie mieliśmy takiego wyboru. Na Dni Puław zaprezentowaliśmy do wyboru dwa zespoły, które



Magdalena Woźniakowska

Wydział Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej UM Puław

To jest pierwsza ankieta dot. oferty kulturalnej, która została skierowana do mieszkańców. Przygotowujemy już kolejną ankietę. Zapraszamy do śledzenia nas w mediach społecznościowych oraz kontaktowania się z nami poprzez profil Puławoaktywni



Paweł Maj,

prezydent Puław
Cieszę się, że w końcu nadszedł czas wspólnego podejmowania decyzji, dotyczących naszego miasta

disponowały jeszcze wolnymi terminami. Mieszkańcy zdecydowali, że wystąpi zespół Varius Manx. Jeszcze w tym miesiącu zaprezentujemy kolejną propozycję zespołów, które będą mogły dla nas wystąpić w sierpniu, podczas Pożegnania Lata. Tak jak i teraz będziemy mogli wybrać w drodze ankiety najbardziej atrakcyjnych dla nas artystów - mówi w rozmowie prezydent Maj. O Dniach Puław na pewno będziemy jeszcze informować na łamach „Wspólnoty”.

Dominik Kęsik

Związkowiec w sądzie z władzami puławskich Zakładów

„Chcą nas zastraszyć prawnikiem Kaczyńskiego”

W Sądzie Okręgowym w Lublinie ruszył proces Sławomira Wręgi. Grupa Azoty oskarża przewodniczącego ZZPRC o naruszenie wizerunku i domaga się przeprosin. W odpowiedzi Wręga sam wystąpił o przeprosiny. - Nie mamy zamiaru spuszczać z tonu - deklaruje związkowiec.

Czy związkowcy naruszyli dobre imię firmy?

Na to pytanie ma odpowiedzieć proces cywilny, toczący się w Sądzie Okręgowym w Lublinie. Pierwsza rozprawa odbyła się w zeszłym tygodniu. Pozew w sprawie naruszenia pozytywnego wizerunku spółki złożyła Grupa Azoty, Grupa Azoty Puławy i Krzysztof Homenda, wiceprezes zarządu GAP. Pozwani to Sławomir Wręga, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego w puławskich Zakładach Azotowych, a także sam związek, w procesie reprezentowany przez wiceprzewodniczącego Krzysztofa Bogdana.



Sławomir Wręga,
przewodniczący ZZPRC ZA Puławy
Nie czuję się zastraszony, a wręcz przeciwnie. Takie traktowanie tylko nas rozłościło i wcale nie mamy zamiaru spuszczać z tonu

- Zostałem pozwany o to, że naruszyłem pozytywny wizerunek spółki, gdy komentowałem działania Grupy na konferencjach prasowych. Nie zgadzam się absolutnie z tym zarzutem, ponieważ mówię o rzeczach, które rzeczywiście mają miejsce. A do mówienia tego daje mi prawo: wolność słowa i ustawa o związkach zawodowych, która pozwala związkowcom na przyjmowanie i prezentowanie stanowisk we wszystkich sprawach, które dotyczą pracowników - stwierdza Wręga. Do naruszeń wskazanych przez władze spółki miało dojść w 2018 roku, gdy między stroną związkową i zarządem trwał spór zbiorowy. Podczas wielu konferencji z udziałem mediów, Wręga negatywnie komentował działania Grupy Azoty. Wskazywał na łamanie umowy konsolidacyjnej, obniżanie wartości firmy i zastraszanie związkowców. Teraz, za negatywny rozgłos, władze firmy domagają się od pozwanego przeprosin w formie oświadczenia wideo zamieszczonego w serwisie internetowym YouTube.

Działacz pewny swego

Przewodniczący jednak nie ma zamiaru przeproszać. Co więcej, na początku procesu jego prawnik złożył pozew wzajemny.

- Mój pełnomocnik na początku rozprawy złożył pozew wzajemny przeciwko Grupie Azoty, domagając się przeproszenia mnie za działania prezesa GA, Wojciecha Wardackiego, polegające na podsłuchiowaniu mnie podczas spotkania, na którym byłem i na którym się wypowiadałem - mówi przewodniczący „Wspólnocie”. Na myśli ma jedno ze spotkań związkowców z puławskim zarządem, które bez wiedzy działaczy było transmitowane dla prezesa Wardackiego.

Zdaniem Wręgi, pozwanie związkowców do sądu to próba ich zastraszania za głoszenie negatywnych opinii.

- Jest tych spraw, które nas niepokoją, z którymi nie potrafimy się pogodzić, naprawdę dużo. Nie zamierzamy przestać o nich mówić. Nie czuję się zastraszony, a wręcz przeciwnie. Takie traktowanie

tylko nas rozłościło i wcale nie mamy zamiaru spuszczać z tonu - deklaruje szef ZZPRC.

Grupę reprezentuje prawnik Kaczyńskiego

Zdaniem Sławomira Wręgi, oliwy do ognia dolewa fakt, że Grupę Azoty w procesie reprezentuje adwokat Bogusław Kosmus - to sygnał dla związkowców.

- To osobisty prawnik Jarosława Kaczyńskiego. To, że GA wynajęła kancelarię obsługującą partię rządzącą, jest to naszym zdaniem nieprzypadkowe. To element działań mających na celu zastraszanie związkowców w Zakładach Azotowych Puławy - twierdzi Wręga.

W związku z wpłynięciem pozwu wzajemnego sędzia wyznaczył termin trzech tygodni, w którym pełnomocnicy mają ustalić, czy jest możliwa ugoda. Pracują nad tym prawnicy obu stron.

O komentarz ws. procesu „Wspólnota” poprosiła także zarząd Grupy Azoty Puławy.

- Z zasady Grupa Azoty Puławy nie komentuje pozwów, ani postępowań sądowych toczących się z jej udziałem - informuje Magdalena Pokora, kierownik Sekcji Komunikacji Zewnętrznej w GAP.

Kamil Wąsik

Proces w sprawie malwersacji w renomowanym liceum

Malwersacje wyszły, gdy księgowa była na urlopie

W zeszłym tygodniu odbyła się druga rozprawa w procesie przeciwko Renacie M., księgowej z I Liceum Ogólnokształcącego w Puławach, która szkolne pieniądze miała przeznaczać na prywatne zakupy. Zeznania przed sądem złożyła m.in. dyrektorka szkoły.

Wyjaśnienia dyrektorki

Dyrektorka I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach była przesłuchiwana w puławskim Sądzie Rejonowym w zeszłym tygodniu. Wraz z nią zeznania złożyli inni świadkowie - wicedyrektor, kierownik internatu i kierownik gospodarczy. Dyrektorka opowiedziała o tym, jak wykryła, że ze szkolną księgowością coś się nie zgadza.

- Półtora roku temu, w sierpniu, pracownik księgowości poinformował, że nie zgadza się spłata pożyczki mieszkaniowej Renaty M. Kierownictwo szkoły zebrało się na spotkaniu, a pracownik stwierdził, że spłata nastąpiła nie z konta Renaty M., a z konta szkoły. Zwrócił też uwagę na refundowane faktury za okulary. Renata M. była w tym czasie na urlopie. My nie znaleźliśmy się na księgowości, ale te informacje były dla nas niepokojące i dlatego powiadomiłam organ prowadzący (Starostwo Powiatowe - przyp. red.) - zeznawała dyrektorka. Po jej zgłoszeniu w szkole przeprowadzono dwie kontrole - starostwa i wewnętrzną. W międzyczasie wątpliwości dyrektorki wzbudziły inne faktury, m.in. za zakupy do internatu, o których kierownik nic nie wiedział. Renatę M. wezwano z urlopu, domagając się wyjaśnień. Księgowa tłumaczyła, że to jej prywatne zakupy i całą sumę zwróci.

- Po stwierdzeniu, że te operacje były wykonywane nieprawidłowo, wypowiedziałam Renacie M. pracę w trybie dyscyplinarnym - wyjaśniła dyrektorka, dodając, że sprawa zwolnienia jest jeszcze w toku, bo Renata M. odwołała się od decyzji pracodawcy do sądu. Renata M. w puławskiej szkole pracowała od 2000 roku.

Wprowadzała w błąd czy nie?

Zeznania dyrektorki brzmią ciekawie w konfrontacji z wcześniejszymi słowami oskarżonej. Podczas pierwszej rozprawy była księgowa stwierdziła:

- Zakupy na faktury były, ale nikogo nie wprowadzałam w błąd. Ja podpisywałam faktury pod względem ich weryfikacji księgowej i kwalifikacji

paragrafami. Dalej wymagana była pieczęć i podpis dyrektora w celu weryfikacji merytorycznej. Trzeci podpis to zażalenie do wypłaty. Żeby zrealizować przelew, zawsze potrzebny jest podpis księgowej i dyrektora. Nie ma innej możliwości - tłumaczyła Renata M. w listopadzie.

Jak stwierdziła dyrektorka w zeszłym tygodniu, Renata M. podstawiała jej do podpisu wiele faktur i na szybko, bez możliwości dokładnego przejrzenia dokumentów.

Dyrektorka Czartorycha Księgowa przynosiła mi faktury do podpisu, gdy akurat się spieszyłam, kończyłam pracę lub wychodziłam np. na zebranie w starostwie

- Nieraz były to „ilości hurtowe”. Księgowa przynosiła mi je do podpisu, gdy akurat się spieszyłam, kończyłam pracę lub wychodziłam np. na zebranie w starostwie. „Pani dyrektorko, te faktury muszą być dziś podpisane, bo są terminowe” tłumaczyła mi - mówiła dyrektorka. Tłumaczyła, że listę zakupów szkoły omawiano na zebraniach kierownictwa, a później, podpisując faktury, nie sprawdzała dokładnie, czy np. telewizor zakupiony do sali nr. 15 faktycznie tam się znajduje.

Oddała pieniądze, ale odpowie karnie

Proces Renaty M. rozpoczął się w puławskim Sądzie Rejonowym 13 listopada.

Na byłej już głównej księgowej liceum ciąży 20 zarzutów. Obejmują okres od stycznia do sierpnia 2017 r., gdy Renata M. miała podpisywać różne faktury na sprzęty i usługi, które nie trafiły do szkoły. Księgowa kupowała sprzęt RTV i AGD, wyposażenie komputerowe, części elektryczne, pościel, meble, dywany, tkaniny i farby. Na rachunek szkoły kilkakrotnie w ciągu roku skorzystała z refundacji zakupu okularów korekcyjnych. Kwoty wymieniane w poszczególnych zarzutach oscylują od 84 złotych (zakup telefonu) do 5700 zł (zakup farb, szafek, taboretów, telewizora, odkurzacza, dywanu i tkanin). W sumie księgowa miała spowodować szkody na około 27 tys. złotych - w trakcie postępowania przygotowawczego całą kwotę zwróciła szkole.

Kamil Wąsik

Złodzieje kosmetyków zgłosili się na policję po publikacji zdjęć

Po tym jak puławska komenda opublikowała wizerunki sprawców kradzieży w jednej z drogerii, 19-letni sprawcy sami zgłosili się na policję. O ich losie zadecyduje sąd. Za kradzież może grozić im do 5 lat pozbawienia wolności.

Komenda Powiatowa Policji w Puławach prowadzi postępowanie w sprawie kradzieży różnych kosmetyków, do której doszło w grudniu ub.r. w jednej z puławskich drogerii. Dwoje sprawców, kobieta i mężczyzna po wejściu do

sklepu ze stoisk ukradli produkty o wartości ponad 1300 zł. Całe zdarzenie zarejestrowały zainstalowane w sklepie kamery monitoringu. W zeszłym tygodniu KPP zdecydowała się na opublikowanie wizerunku sprawców kradzieży. Na efekty nie trzeba było długo czekać - jeszcze tego samego dnia oboje, widząc swoje zdjęcia na stronach internetowych sami zgłosili się do Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Sprawcami okazali się 19-latkowie z powiatu puławskiego.

Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd. Kodeks karny za kradzież przewiduje karę nawet do 5 pozbawienia wolności.



19-latka wraz z kolegą ukradła kosmetyki o łącznej wartości 1300 zł. W zeszłym tygodniu oboje zgłosili się na policję, po tym gdy upubliczniono ich zdjęcia z nagrań monitoringu

kw

Żyrzyniak już bez Góry



Pamiątkowe zdjęcie uczestników zebrania

13 lat był prezesem klubu. Jan Góra podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego Żyrzyniaka podjął decyzję, że nie będzie już rządził w klubie z Żyrzyna.

- Decyzję podjąłem już dwa lata temu, ale po namowach członków zarządu oraz członków klubu jeszcze przetrwał kadencję. Nie będę już szefem, ale będę pomagał, na ile starczy mi sił. Tak jak głosi nasze hasło na szalikach: Tej wiary zmienić nic nie jest w stanie. Żyrzyniak na zawsze w moim sercu pozostanie - mówi Góra.



W nowym zarządzie znaleźli się: Zbigniew Kowalczyk (prezes), Paweł Zajac, Jacek Jastrzębski (obaj wiceprezysi), Artur Markiewicz (skarbnik), Kamil Łopatek (sekretarz), członkami zostali: Tomasz Kowalczyk, Andrzej Wiejak, Sławomir Zagulski, Łukasz Kozak, Sebastian Drapała. Komisję rewizyjną tworzą: Paweł Jóźwicki, Tomasz Kamola, Marcin Pokora, Jarosław Milczarczyk, Kamil Wiak

Jego następcą został Zbigniew Kowalczyk. - Podglądałem pana Jana przez kilka lat. Miałem znakomitego nauczyciela. Postaram się spełnić oczekiwania i tak jak teraz

pan Jan, spotkać się z członkami klubu za dwa lata i mieć podniesioną głowę - mówi nowy prezes Żyrzyniaka.

Zebranie cieszyło się dużą frekwencją członków klubu,

kibiców, sponsorów oraz władz z wójtem gminy na czele. Swoją osobą zaszczycił prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej - Zbigniew Bartnik, który wręczył pamiątkowy



Jan Góra w towarzystwie swojego następcy Zbigniewa Kowalczyka (z lewej) oraz Zbigniewa Bartnika, prezesa Lubelskiego Związku Piłki Nożnej

puchar oraz piłkę. Nie obyło się bez życzeń i upominków dla byłego już prezesa klubu - Jana Góry. I tak wszyscy wiedzą, że 76-latek (kończy 18 stycznia) nie

usiedzi w domu i nadal będzie wspierał ukochaną ekipę z Żyrzyna ze wszystkich sił.

M.P.

Historyczny punkt Guardians

Ósma kolejka KLEM-LIGI „5” okazała się szczęśliwa dla ukraińskiej młodzieży wspieranej przez jednego licealistę z Polski, bowiem drużyna Small Guardians ugrała jedyne jak do tej pory dwa sety w przegranym co prawda meczu z Ladies Team 2:3, ale zdobyła tym samym pierwszy punkt w ligowej tabeli.

Mecz ten zapoczątkował rundę rewanżową regionalnej amatorskiej ligi siatkówki organizowanej przez UKS Klementów. Licealiści bardzo mocno musieli powalczyć o wygraną z coraz lepiej sprawującymi się uczniami z Ukrainy, którzy pokochali siatkówkę i niezwykle intensywnie trenują na zajęciach klubowych oraz w wolnych chwilach na sali



Small Guardians (w górnym rzędzie od lewej): Tymur Polievoi, Roman Romanov, Danh Vu An, Pavlo Fomin, Dmytro Levchenko, (w dolnym rzędzie od lewej): Daniel Parshyn, Kacper Jasiocha

gimnastycznej, do której mają niewielki dystans z pobliskiego internatu przy ZSA w Klementowicach.

W drugim meczu pomiędzy Moonshiners Squad, a Strong Klem mieliśmy równie emocjonujący mecz i podobnie jak

w pierwszej rundzie górą okazali się licealiści z Klementowic. Pomimo ambitnej postawy, nauczyciele z Strong Klem musieli ponownie uznać wyższość młodzieży, która traktuje mecze w KLEM-LIDZE jako poligon doświadczalny przed Licealiadą

2019 zaplanowaną pod koniec lutego.

W trzecim meczu absolwenci postawili się liderowi rozgrywek LaVidaLoca, ale tylko w pierwszym secie wygrywając 25:22. W trzech kolejnych partiach siatkarze z gminy Końskowola nie pozwolili przeciwnikom ugrać nawet 15 „oczek” w secie, zgarniając tym samym planowe trzy punkty. Wobec paury największych przeciwników, czyli PGE Gladiatorów, LaVidaLoca została samodzielnym liderem rozgrywek.

W następnej kolejce dojdzie do starcia na szczycie, bowiem lider zagra w kluczowym meczu z aktualnym wiceliderem.

WYNIKI 8. KOLEJKI

**Absolwent Team
- LaVidaLoca
1:3
(25:22, 14:25, 13:25, 9:25)**

Absolwent Team: Kamil Kruk, Piotr Mazur, Joanna Eciak, Izabela Eciak, Ewelina Pączkowska, Piotr Matyjaszek.

LaVidaLoca: Daniel Kowalik, Tomasz Ciotucha, Jarosław Kowalik, Krzysztof Rodzik, Mariusz Harmasz, Norbert Siedlecki.

**Moonshiners Squad -
Strong Klem
3:2
(12:25, 25:22, 23:25, 25:23, 15:10)**

Moonshiners Squad: Krystian Kałdonek, Bartosz Kozak, Kamil Gawlik, Jakub Wrzesiński, Karol Grykałowski, Jakub Tarkowski, Michał Tarkowski.

Strong Klem: Wojciech Witkowski, Andrzej Jarzynka, Mateusz Wręga, Sebastian Wójciak, Katarzyna Jarzynka, Wojciech Wręga.

**Small Guardians - Ladies
Team
2-3**

(25:14, 22:25, 21:25, 25:23, 5:15)

Small Guardians: Danh Vu An, Roman Romanov, Pavlo Fomin, Daniel Parshyn, Polievoi Tymur, Dmitrii Franko, Kacper Jasiocha.

Ladies Team: Agnieszka Rusinek, Oliwia Płowaś, Monika Rodzik, Dominika Bartuzi, Natalia Śmich.

PGE Gladiatory - pauza.

TABELA ROZGRYWEK			
LaVidaLoca	7	17	19:6
Moonshiners Squad	7	15	19:12
PGE Gladiatory	6	14	16:7
Strong Klem	7	11	13:12
Absolwent Team	7	8	11:11
Ladies Team	7	5	8:14
Small Guardians	7	1	2:21

M.P.

Zaczyna się walka

Ostatnia kolejka rundy zasadniczej Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej dała odpowiedź, które drużyny powalczą o mistrzostwo, a które o utrzymanie.

Ruke ograło wicelidera - M.Z. Drzewce po dwóch trafieniach Macieja Pięty. Na drugie miejsce wskoczył Art-Mag, dzięki triumfowi nad OSK Kamil. Cukro-Trans zgodnie z planem ograł Plener.

W II lidze duża niespodzianka. Mający komplet punktów Dream Team przegrał z Agencją DP Nieruchomości i stracił przodownictwo w stawce na rzecz Powiślaka Końskowola. Dragon OSK Lukas ograł Sanit&Pizzeria OK, co było dużym zaskoczeniem. SKS Leokadiów nie miał problemów z Mezapem. Historyczny punkt wywalczył Hilaris Skład i Reypol Team. Bezpośrednie starcie zakończyło się wynikiem 1:1.

W najbliższą niedzielę odbędzie się pierwsza kolejka w I lidze. Zespoły zachowały połowę punktów z dotychczasowego dorobku (nieparzysta liczba oznacza o jedno „oczko” na korzyść drużyny).



Piłkarze Powiślaka mają powody do radości, gdyż dzięki swojej wygranej nad Orłami i porażce Dream Team z Agencją DP Nieruchomości, wskoczyli na pierwsze miejsce w II lidze

I LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

OSK Kamil - Art-Mag 1:2

Bramki: Daniel Krzysztozek - Paweł Bielak, Bartłomiej Kurska.

OSK Kamil: Mateusz Baranowski, Daniel Krzysztozek, Damian Bernat, Dominik Szymanek, Michał Capała, Michał Łukaszuk.

Art-Mag: Michał Bicki, Paweł Bielak, Erwin Sobiech, Mateusz Kamola, Kamil Leszczyński, Bartłomiej Kurska, Krystian Michalak.

KS Góra - Nepomucen 4:3

Bramki: Hubert Taradyś, Mariusz Moniuszko, Paweł Czekaj, Karol Rutyna - Konrad Kajka, Paweł

Osojca, Aleksy Lisowski.

KS Góra: Kamil Trochym, Damian Wichrowski, Karol Rutyna, Grzegorz Cybula, Paweł Czekaj, Gracjan Kułagowski, Hubert Taradyś, Mariusz Moniuszko.

Nepomucen: Damian Dudziński, Paweł Cienkowski, Konrad Kajka, Paweł Osojca, Aleksy Lisowski.

M.Z. Drzewce - Ruke 0:2

Bramki: Maciej Pięta x2.

M.Z. Drzewce: Damian Guzek, Piotr Knap, Kamil Kopeć, Damian Kopeć, Grzegorz Żak, Sebastian Cieniuszek, Sebastian Kuzioła, Adrian Gawidziel, Mariusz Panasiewicz, Rafał Karolik, Tomasz Panasiewicz, Jerzy Dębiec.

Ruke: Rafał Stężycki, Maciej Pięta, Kacper Frąg, Jakub Dymek, Łukasz Dębowski.

Cukro-Trans - Plener 5:3

Bramki: Rafał Wałach x2, Rafał Banaszek, Sławomir Radzikowski, Paweł Wolszczak - Marcin Niewiński x2, Marcin Grzelak.

Cukro-Trans: Rafał Banaszek, Rafał Wałach, Jakub Bociański, Mateusz Antoniuk, Sławomir Radzikowski, Paweł Wolszczak, Łukasz Kuśmier.

Plener: Paweł Walasek, Marcin Niewiński, Marcin Grzelak, Waldemar Jezior, Ryszard Lubicki, Janaczek, Bojarski.

TABELA I LIGI			
Ruke	7	18	18:7
Art-Mag	7	14	17:10
Cukro-Trans	7	13	19:12
M.Z. Drzewce	7	13	12:19
OSK Kamil	7	9	26:17
KS Góra Puł.	7	9	13:22
Nepomucen	7	6	18:19
Plener	7	0	14:31

NASTĘPNA KOLEJKA (20.01., niedziela): OSK Kamil - Plener (godz. 16:30), KS Góra Puł. - Nepomucen (godz. 17:00), Ruke - Cukro-Trans (godz. 17:30), Art-Mag - M.Z. Drzewce (godz. 18:00).

II LIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Dragon - Sanit 2:0

Bramki: Stefan Gołąb x2.

Dragon: Adam Berliński, Adam Dytkowski, Adam Cieloch, Jan Szczuka, Jakub Dobrzyński, Łukasz Maciąg, Stefan Gołąb, Bartłomiej Pecio.

Sanit: Cristian Górski, Piotr Maruszak, Grzegorz Pałka, Jakub Niedziela, Kamil Wrzesiński, Mateusz Hinz, Bartłomiej Florczak.

Hilaris - Reypol Team 1:1

Bramki: Paweł Raczyński - Łukasz Szczepaniak.

Hilaris: Michał Pyśniak, Dariusz Banaszek, Paweł Raczyński, Paweł Kruk, Kamil Rukasz, Filip Pyśniak, Kamil Zawadzki, Krzysztof Turek.

Reypol: Marcin Wąsiek, Michał Bochra, Mateusz Krekora, Marcin Miturski, Paweł Walasek, Jacek Czarnecki, Rafał Antoniuk, Łukasz Szczepaniak.

Leokadiów - Mezap 5:1

Bramki: Jacek Banaś x2, Maciej Nowak, Marcin Olender, Paweł Tomaszewski - Tomasz Wasilewski.

Leokadiów: Krystian Madejski, Paweł Tomaszewski, Damian Piwoński, Łukasz Dąbrowski, Maciej Nowak, Michał Wiejak, Marcin Olender, Hubert Kurant, Jacek Banaś, Dominik Araźny.

Mezap: Osek, Wasilewski, Michał Pyt, Andrzej Juchniewicz, Matras, Mańkowski, Dominik Pietrusiak.

Powiślak - Orły 3:1

Bramki: Krystian Salamandra x2, Wojciech Sadurski - Bartłomiej Pyra.

Powiślak: Cezary Gogacz, Patryk Kędra, Mateusz Murat, Damian Rułka, Wojciech Sadurski, Krystian Salamandra, Jakub Stalęga, Adam Kruk.

Orły: Tomasz Zawisław, Michał Berliński, Mateusz Karaś, Jacek Zyska, Leszek Lis, Bartłomiej Pyra, Arkadiusz Szczypa, Michał Błaziak.

Agencja - Dream Team 2:1

Bramki: Mateusz Próchniak x2 - Łukasz Zjawiony.

Agencja: Paweł Bejna, Roman Przychodzeń, Stanisław Mróz, Adam Mróz, Bogdan Stachyra, Przemysław Pędrak, Maciej Kowalik, Mateusz Próchniak.

Dream Team: Łukasz Giza, Mateusz Gawrysiak, Grzegorz Zjawiony, Łukasz Zjawiony, Wojciech Starek, Tomasz Ciucas, Piotr Owczarzak.

TABELA II LIGI			
Powiślak	7	19	27:5
Dream Team	7	18	35:12
Sanit	7	16	27:8
Agencja DP	7	14	16:7
Dragon	7	12	14:13
Orły Kazimierz	7	9	20:14
Mezap	7	9	10:27
SKS Leokadiów	7	6	14:21
Hilaris Skład	7	1	5:35
Reypol Team	7	1	7:37

NASTĘPNA KOLEJKA

(20.01., niedziela): Powiślak - Sanit&Pizzeria OK Team (godz. 14:00), Dragon OSK Lukas - Reypol Team (godz. 14:30), Hilaris Skład - SKS Leokadiów (godz. 15:00), Orły Kazimierz - Dream Team (godz. 15:30), Agencja DP Nieruchomości - Mezap (godz. 16:00).

M.P.

R E K L A M A

Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulanie
- bezwierżelowe leczenie próchnicy - ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999

www.dentalmed.pulawy.pl

USŁUGI BUDOWLANE

- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY **514 012 218**

NA WYNAJEM

LOKALE od 13m²

ul. Słowackiego 2, PUŁAWY

698 644 696

OPOWIEDZ NAM O SPORTCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Polynka
lisy162@poczta.onet.pl, polynka@24wspolnota.pl
507 074 748, 516 019 184

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja "POD DĘBAMI"

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

Dariusz Piotrowski ma nieruchomości o wartości ponad 1,1 mln zł

Szustek zarobił najwięcej, Smaga ze sporym długiem

Prześwietliliśmy oświadczenia majątkowe starostów z naszego regionu. Największe wynagrodzenie w zeszłym roku wziął nowy starosta łukowski - Dariusz Szustek, który jako burmistrz Łukowa tylko do listopada otrzymał ponad 200 tys. zł. brutto.

Największe długi ma z kolei starosta opolski - Dariusz Piotrowski wykazał zobowiązania

na poziomie prawie 250 tys. zł.

Starostowie, jako samorządowcy rozpoczynający w listopadzie ub. r. nową kadencję, byli zobowiązani do złożenia oświadczeń majątkowych za 2018 rok (od stycznia do listopada). W dokumentach podają m.in. zarobki (w przypadku nowych starostów te z poprzednich miejsc zatrudnienia), oszczędności i długi, czy wykaz posiadanych nieruchomości.

Gruba kasa z urzędu

W kwestii zarobków spośród starostów w naszym regionie bezkonkurencyjny jest Dariusz Szustek, który jeszcze do listopada zajmował stanowisko burmistrza Łukowa. 53-latek od stycznia do listopada zarobił w Urzędzie Miasta w Łukowie niespełna 205 tys. zł. Niemalymi dochodami pochwalić się może także Dariusz Piotrowski. Nowy starosta opolski od stycznia do listopada ub. r. zarobił nieco ponad 190 tys. zł. Źródeł tych pieniędzy jest kilka,

m.in. dochód z gospodarstwa rolnego.

Niewiele oszczędności, wiele długów

Nasi starostowie nie są zbyt oszczędni. Największe zaskórniaki mają starosta bialski - Mariusz Filipiuk i starosta opolski - Dariusz Piotrowski. Obaj władze powiatów wykazali w oświadczeniach oszczędności rzędu 50 tys. zł. Ten sam Dariusz Piotrowski ma też jednak spore długi - łącz-

nie prawie 250 tys. zł. Spore długi - około 200 tys. zł - mają starosta puławski Danuta Smaga i starosta łączyński Krzysztof Niewiadomski.

Nieruchomości za miliony

Największy zasób nieruchomości ma starosta bialski Mariusz Filipiuk. 44-latek ma trzy gospodarstwa o łącznej wartości prawie 770 tys. zł. Do tego mieszkanie wyceniane na prawie 300 tys. zł. Dariusz Piotrowski ma z kolei

nieruchomości o wartości ponad 1,1 mln zł, na co składa się dom, dwa mieszkania i gospodarstwo rolne.

Żadnych nieruchomości w oświadczeniu majątkowym nie wykazali natomiast Danuta Smaga i Szczepan Niebrzegowski, starosta radzyński.

Starostowie musieli złożyć oświadczenia majątkowe po rozpoczęciu kadencji. Wykazane dochody (podane brutto) nie obejmują całego roku.

Dominik Smagała

Imię i nazwisko, funkcja (wiek)	Zarobki	Oszczędności i długi	Nieruchomości	Pojazdy i inne ruchomości o wartości ponad 10 tys. zł
 Mariusz Filipiuk starosta bialski (44 lata)	135,2 tys. zł - umowa o pracę, 1,3 tys. zł - działalność wykonywana osobiście, 3,7 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Oszczędności: 50 tys. zł. Długi: 135 tys. zł kredytu na zakup gospodarstwa	Dom 145 mkw. - 294,6 tys. zł, gospodarstwo 14,59 ha - 328,6 tys. zł, gospodarstwo 1 ha - 150 tys. zł, gospodarstwo 1,3 ha - 290 tys. zł, działka pod domem 0,8 ha - 70 tys. zł	Audi A3 (2002 r.) - 15 tys. zł, ciągnik New Holland (2012 r.) - 120 tys. zł, ciągnik C-330 (1993 r.) - 10 tys. zł
 Jerzy Maśluch starosta parczewski (71 lat)	109,9 tys. zł - wynagrodzenie starosty, 45,7 tys. zł - inne	Oszczędności: 22 tys. zł. Długi: brak	Dom 160 mkw. - 160 tys. zł, użytki rolne 5,4 ha - 40 tys. zł, budynek użytkowo-handlowy 710 mkw. - 80 tys. zł	Honda CRV (2014 r.)
 Szczepan Niebrzegowski nowy starosta radzyński (57 lat)	46,5 tys. zł - wynagrodzenie w Zespole Szkół w Ulanie-Majoracie, 11,8 tys. zł - dieta radnego powiatowego	Oszczędności: 10 tys. zł. Długi: 17,7 tys. zł pożyczki na remont mieszkania	Brak	Audi A3 (2016 r.)
 Krzysztof Niewiadomski nowy starosta łączyński (59 lat)	14,5 tys. zł - dochód z prowadzenia obiektu noclegowego, 6,1 tys. zł - dopłaty	Oszczędności: 21,5 tys. zł. Długi: 19,9 tys. zł pożyczki na zakup kolektorów słonecznych, 179 tys. zł kredytu hipotecznego na zakup mieszkania	Dom 196 mkw. - 400 tys. zł, mieszkanie 38 mkw. - 200 tys. zł, gospodarstwo 6 ha - 200 tys. zł, działka pod domem - 50 tys. zł	Nissan Terrano (2003 r.) - 12 tys. zł
 Dariusz Piotrowski nowy starosta opolski (42 lata)	79,6 tys. zł - wynagrodzenie w Lubelskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Końskowoli, 28 tys. zł - wynagrodzenie w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, 10 tys. zł - dieta radnego, 75 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Oszczędności: 50 tys. zł. Długi: 230,6 tys. zł kredytów mieszkaniowych, 15 tys. zł kredytu inwestycyjnego na rozwój gospodarstwa	Dom 96 mkw. - 320 tys. zł, mieszkanie 45,7 mkw. - 130 tys. zł, gospodarstwo 8,92 ha - 450 tys. zł, mieszkanie 36,27 mkw. - 220 tys. zł	Ciągnik Ursus (2006 r.), opryskiwacz sadowniczy (2007 r.), Volkswagen Passat, Mazda 3 (2005 r.), ciągnik Landini 65F (2001 r.)
 Danuta Smaga nowy starosta puławski (53 lata)	57,5 tys. zł - wynagrodzenie z umowy o pracę, 21,5 tys. zł - dieta radnej	Oszczędności: 895 zł. Długi: 195,6 tys. zł kredytu hipotecznego na budowę domu córki i zięcia, 18 tys. zł kredytu konsumpcyjnego	Brak	Brak
 Dariusz Szustek nowy starosta łukowski (53 lata)	204,8 tys. zł - wynagrodzenie w Urzędzie Miasta w Łukowie	Oszczędności: 20 tys. zł. Długi: 164,8 tys. zł kredytu hipotecznego	Mieszkanie 46,5 mkw. - 150 tys. zł, mieszkanie 45,5 mkw. - 380 tys. zł, działka rolna 72 ar - 5 tys. zł, garaż na działce 919 mkw. (1/26) - 25 tys. zł, miejsce postojowe - 26 tys. zł	Toyota Yaris (2007 r.)
 Ewa Zybała nowy starosta lubartowski (50 lat)	64,7 tys. zł - wynagrodzenie na poprzednim stanowisku pracy,	Oszczędności: brak. Długi: 17,3 tys. zł kredytu mieszkaniowego konsolidacyjnego	Dom 130 mkw. - 200 tys. zł, działka pod domem 0,12 ha - 100 tys. zł	Fiat Doblo (2007 r.)

Z telewizyjnego programu przywiózł 30 tys. zł

Rafał Rogulski z Puław wygrał w Kole Fortuny

Rafał Rogulski, specjalista ds. handlowych i kontroli jakości odpadów w puławskim ZUK, w minionym tygodniu wystąpił w popularnym teleturnieju „Koło Fortuny”. Ile wygrał i jak wspomina wizytę w telewizyjnym studiu? O tym opowiada „Wspólnocie”.

Zmotywowała mnie żona

Odcinek z Rafałem Rogulskim (nr 385) wyemitowano w ubiegłym tygodniu na antenie TVP 2. Wciąż można go obejrzeć w serwisie internetowym TVP VOD.

Pan Rafał mieszka i pracuje w Puławach, w Zakładzie Usług Komunalnych. Do startu w teleturnieju przekonała go żona.

- Kiedyś oglądało się Koło Fortuny z Pijanowskim i to naprawdę było coś. To było zaraz po komunie i szokiem było, gdy ktoś wygrał samochód. Teraz oglądam ten teleturniej z przyzwyczajenia, bo akurat leci w telewizji, gdy po powrocie z pracy jem obiad. Nie brałem wcześniej udziału w żadnym teleturnieju. Stwierdziłem, że dla zabawy warto spróbować. Decyzję tak naprawdę podjęła żona. Wiadomo, pośmiałyśmy się trochę, a później faktycznie wystaliśmy zgłoszenie. Poszło ono jakoś w marcu/kwietniu i kiedy już o tym zapomnieliśmy, to w październiku zaproszono mnie na casting - opowiada uczestnik teleturnieju.

Test z hasłami i próbny występ

Wspomniany casting składał się z dwóch etapów. Pierwszy to test pisemny, w którym pan Rafał musiał uzupełnić hasła z częściowo odsłoniętymi literami, podobnie, jak w telewizyjnym teleturnieju. Były hasła z różnych kategorii - od przysłów i powiedzeń, po geografie i muzykę klasyczną.

- Pamiętam, że wtedy jakoś niezbyt dobrze poszło mi z odgadywaniem haseł - przyznaje uczestnik z Puław.

Pozytywne wrażenie musiał jednak zrobić podczas drugiego etapu castingu - rozmowy



Zgłoszenie poszło wiosną i kiedy już o tym zapomnieliśmy, w październiku zaproszono mnie na casting

Rafał Rogulski na pamiątkowym zdjęciu z prowadzącymi Koło Fortuny - Izabelą Krzan i Rafałem Brzozowskim. Pan Rafał odgadł hasło finałowe - podnoszenie ciężarów - i zgarnął 25 tysięcy złotych

przed kamerą.

- Chcieli sprawdzić, jak człowiek czuje się przed kamerą i jak się wypowiada. Wiele osób stresuje się na wizji - tłumaczy pan Rafał. Trzy dni po castingu zaproszono go na nagranie teleturnieju, na które pan Rafał pojechał z żoną i synkiem - młodszą córkę zostawili w Puławach pod opieką rodziny.

W świetle jupiterów

Nagrania Koła Fortuny realizowane są w studiu telewizyjnym w Warszawie - nie w głównym gmachu TVP, a w studiu ATM na Wale Miedzeszyńskim, gdzie realizowanych jest wiele programów publicznego nadawcy (np. Familiada, The Voice od Poland).

- Z innymi uczestnikami zapoznaliśmy się przed nagraniem. Mieliśmy wiele czasu. Wzięli nas do gardero-

by, do fryzjera, na makijaż. Cała ta telewizyjna otoczka robiła duże wrażenie. Muszę przyznać, że był stres. Nawet nie myślałem, że tak się będę stresować. Ale to studio i kamery robiły swoje. Było tam mnóstwo sprzętu, kamer i ludzi do obsługi, którzy musieli zadbać o to, by idealnie nagrać i zmontować odcinek. Do tego emocji dodawała liczna publiczność. Co ciekawe, w studiu byliśmy jakieś 4,5 godziny, z czego samo nagranie zajęło półtorej. Sama gra szła bez zakłóceń, ale ekipa musiała powtarzać niektóre ujęcia np. powtórzyć cztery razy występ muzyczny prowadzącego. A to zespół muzyczny stroił instrumenty, a to ciągle poprawiali nam makijaż - opowiada pan Rafał.

Ukryty ekran

Jak przyznaje puławski uczestnik Koła Fortuny, pod-

Telewizyjni o tym nie wiedzą, ale uczestnicy widzą ekran pomocniczy na którym jest cały alfabet ze skreślonymi już podanymi literami

czas gry trzeba było skupić się na podaniu właściwych liter. Zdradza też jedną tajemnicę ze studia, niewidoczną dla widzów.

- Jak wchodziliśmy na nagranie, to Rafał Brzozowski śmiał się, żebyśmy nie robili tego błędu, który zrobili nasi poprzednicy - cała trójka z rzędu chciała kupić samogłoskę „i” której w hasle nie było i tracili kolejkę. Trzeba uważać, na to, które literki są już podane. Telewizyjni o tym nie wiedzą, ale oprócz głównego ekranu z hasłem, uczestnicy widzą ekran pomocniczy, na którym jest cały alfabet ze skreślonymi już podanymi literami - opowiada pan Rafał. Duże wrażenie zrobili na nim prowadzący, któ-

rzy pomagali rozładować stres.

- Prowadzący byli bardzo fajni. Rafał Brzozowski nie zachowuje się jak gwiazdor. Jest normalnym gościem i bardzo fajnie zachowywał się w studiu. Dodawał nam otuchy, bo widział, że się stresujemy. Naprawdę w tej roli był świetny. Bardzo fajna była też możliwość spotkania na żywo Izy Krzan, Miss Polski - twierdzi Rogulski.

Finał rzutem na taśmę

Koło Fortuny składa się z rundy startowej, pięciu rund właściwych i finału, w którym z głównym hasłem odcinka mierzy się zawodnik, który wcześniej „ukręcił” najwięcej pieniędzy. W odcinku pana

W studiu byliśmy jakieś 4,5 godziny, z czego samo nagranie zajęło półtorej

Rafała do końca nie było wiadomo, kto znajdzie się w decydującej rundzie. W pierwszych rundach to przeciwnicy odgadywali hasła. Rafałowi Rogulskiemu szczęście dopisało w IV rundzie, w której odgadł trzy litery po 1500 zł. Dzięki 4500 złotych na koncie zapewnił sobie grę w finale. Konkurenci mieli 2500 i 3700 zł.

- Fajnie było, że w rundach zarobiliśmy w miarę po równo. Nie było tak, że ktoś jakoś szczególnie się wybił. Pani Alina i Paweł mieli jakieś nagrody. Mnie niestety przeszły koło nosa - mówi pan Rafał.

„Tata będzie wiedział”

W finale trafił na kategorię „sport” i hasło „podnoszenie ciężarów”.

- Syn mówi do żony na wiadomości „Hasło sport - to tata będzie wiedział”. Wybrałem dobre litery i udało się - mówi pan Rafał. Jak się okazało, w wylosowanej kopercie było 25 tysięcy złotych, co oznacza, że łącznie w Kole Fortuny Rafał Rogulski zarobił 29 500 zł.

- Występu nie żałuję, bo na pewno nie ma czego. Nie wałnęłem żadnej gafy i sporo wygrałem. Wygraną mam zamiar przeznaczyć na remont domu letniskowego - mówi Rafał Rogulski.

Gratuluja nawet obcy

Po emisji odcinka pan Rafał spotyka się z życzliwością i gratulacjami.

- Ludzie rozpoznają mnie na ulicy, przystanku, w sklepie. W pracy najpierw nie wierzyli, że się dostanę. Później, gdy wiedzieli, że grałem, pytali, jak mi poszło i ile wygrałem. Nie mogłem im zdradzić, co było w finale, bo tak wynika z umowy z producentem - wyjaśnia pan Rafał. Do występu w telewizji, tym razem w Familiadzie, chce namówić znajomych, ale na razie nie udało mu się ich przekonać. Może po występie w Kole Fortuny będzie mu łatwiej?

Kamil Wąsik

PIŁKA RĘCZNA 40 goli na początek. Kontuzja Witalija Titowa. Czas na turniej

Pewnie w Białej

Piłkarze ręczni Azotów mają za sobą pierwszy sparing. W miniony piątek zmierzyli się z czołowym zespołem I ligi - AZS-em AWF Biała Podlaska.

Wygrana w zimnie

Podopieczni Bartosza Jureckiego wygrali 40:28. Od samego początku przewaga naszych nie podlegała dyskusji. Już po kilku minutach Krzysztof Łyżwa i spółka prowadzili 8:1. - Pojechaliliśmy do Białej Podlaskiej w ramach treningu. Zostaliśmy zaproszeni do rozegrania meczu i tak się stało. Nie patrzyliśmy na wynik. Najważniejsze było wykonanie założeń. Był to dobry sparing, z pozytywnym dla nas i zespołu AZS-u. Szkoda, że było tak zimno. Hala nie do końca była ogrzana i ciężko było przestawić się chłopcom na grę w niskiej temperaturze - mówi Bartosz Jurecki.

Praca nad współpracą

Jego zespół meczem z AZS-em zwieńczył drugi tydzień przygotowań. - Cały czas ładujemy akumulatory. Chłopcy mieli dużo biegania, zajęć w siłowni. Przy okazji popracowaliśmy nad współpracą 2-2, 3-3. Piłka ręczna w tym momencie właśnie tak wygląda. Szuka się szybkich i prostych rozwiązań. Mieliliśmy trochę taktyki - dodaje.



Tomasz Kasprzak (z lewej) oraz Paweł Podsiadło (obok) rzucili po pięć goli w sparingu w Białej Podlaskiej

Titow z kontuzją

W zajęciach i meczu nie wzięli udziału zawodnicy, którzy z różnych przyczyn są niedostępni dla trenera. Witalij Titow ma naciągnięty mięsień dwugłowy i w najbliższych dniach przejdzie badania. - Myślę, że szybko wróci do grania. Łukasz Rogulski pod koniec grudnia podczas meczu reprezentacji Polski B doznał skrzywienia stawu skokowego i ma założony gips. Dopiero w minioną niedzielę do Puław dotarli reprezentanci: Piotr Jarosiewicz, który z biało-czerwonymi walczył w turnieju w Hiszpanii oraz wziął udział w dwumeczu ze Szwajcarią

oraz Nikola Prce i Marko Pantić, którzy trenowali i grali wraz z zespołem Bośni i Hercegowiny w Katarze - opowiada Jurecki.

Poważniejsze testy

W tym tygodniu przed zawodnikami kolejne ciężkie treningi, a następnie wyjazd na turniej. Puławianie od piątku do niedzieli będą mierzyć się w Piotrkowie Trybunalskim. Pierwszego dnia zagrają z Sokolem Nove Veseli z Czech, następnego z MMTS-em Kwidzyn, zaś zmagania zakończą startem z gospodarzami - Piotrkowianinem. - Zagramy

trzy mecze w trzy dni. Najważniejsze, by obyło się bez kontuzji. Wynik jest ważny, jednak nie priorytetowy. Życzyłbym sobie, byśmy zegrali jeszcze bardziej agresywnie i pewnie w ataku - dodaje.

AZS AWF Biała Podlaska - Azoty Puławy 28:40 (12:21)

Azoty: Bogdanov, Koshov - Podsiadło 5, Skrabania 5, Kasprzak 5, Gumiński 5, Kaleb 4, Masłowski 4, Seroka 4, Łyżwa 3, Matulić 3, Grzelak 2.



Zawodnicy Azotów nie tylko grają, ale i pomagają. W weekend włączyli się w zbiórkę pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przy udziale zawodników pierwszego zespołu zliczowane zostały koszulki oraz piłki z ich autografami



Kolejne dwa spotkania w barwach pierwszej reprezentacji zaliczył Piotr Jarosiewicz. 20-letni skrzydłowy po występie w trzech bojach w turnieju w Hiszpanii przeciwko: gospodarzom, Arabii Saudyjskiej i Białorusi wystąpił w dwumeczu przeciwko Szwajcarom. W pierwszym starciu rzucił dwie bramki, zaś w drugim cztery. Biało-czerwoni dwukrotnie musieli pogodzić się z porażkami: 27:29 oraz 28:32

M.P.

Zrobili to!

Azoty II w 1/16 finału Pucharu Polski pokonały MTS Chrzanów po rzutach karnych. Najprawdopodobniej teraz do Puław przejdzie zespół z PGNiG Superligi.

Podopieczni Zbigniewa Markuszewskiego osiągnęli bardzo duży sukces. W bieżącej edycji rozgrywek zwyciężyli już czwarty zespół z I ligi. Zaczęli od triumfów z: Padwą Zamość i AZS-em AWF Biała Podlaska. Następnie ograli KSSPR Końskie, a teraz MTS.

Po pierwszej połowie mało kto wierzył w powodzenie. Puławianie przegrywali różnicą aż sześciu trafień. - Początkowo goście osiągnęli dużą przewagę, a my zegraliśmy dużo słabiej w pierwszej połowie. Po zmianie stron wydarzenia na boisku zmieniły się o 180

stopni. Udowodniliśmy po raz kolejny sobie i kibicom, że stać nas na wygrywanie z pierwszoligowcami - mówi Kacper Mchawrab.

Skrzydłowy Azotów II niedawno mówił, że chciałby, by w kolejnej rundzie trafił się zespół z czołówki PGNiG Superligi.

- Sprawdzenie swoich umiejętności przeciwko takim zawodnikom byłoby wielkim przeżyciem. Mam wielu idoli, częściej to zawodnicy zagraniczni, ale bardzo podoba mi się styl gry Przemysława Krajewskiego. Jest to dobry zawodnik grający na tej samej pozycji co ja. Jest dynamiczny, dobrze skacze. Gdy grał w barwach Azotów, obserwowałem jego każdy ruch na boisku - dodaje.

Azoty II Puławy - MTS Chrzanów 23:23 (8:14), k. 4:3

Azoty II: Borucki, Wiejak - Kosiak 3, Flont 2, Adamczuk 7, Mchawrab 3, Pezda 4, K.



Czwarty pierwszoligowiec padł w starciu z Azotami II. Młodzi puławianie najprawdopodobniej w najbliższej rundzie spotkają się z zespołem z PGNiG Superligi

Janicki 1, Bielawski, Przycho-dzeń, Konieczny 2, Baranowski 1.

MTS: Górkowski, Gajewski - Węgrzyn, Put 2, Madeja 2, Hardzina 1, Rola 5, Olszewik 1, Krasucki 2, Bogacz 8, Stroński 1, Roman 1.

Kary: 2 min. (Baranowski) - 2 min. (Hardzina).

Sędziowali: Podsiadło, Świąstek (Radom).

Widzów: 200.

M.P.

WYNIKI 1/16 FINAŁU PUCHARU POLSKI

Azoty II Puławy - MTS Chrzanów 24:23

Arka Gdynia - Górnik Zabrze 30:33

Sokół Kościerzyna - Wybrzeże Gdańsk 18:25

Stal Mielec - Zagłębie Lubin 25:28

Real Leszno - Piotrkowianin 22:26

MKS Wieluń - Chrobry 25:24

Gwardia Koszalin - Pogoń Szczecin 20:26

MKS Kalisz - MMTS Kwidzyn - po zamk. nr

Czuwaj Przemyśl - KPR Legionowo - po zamk. nr

Olimpia Piekary Śl. - Gwardia Opole - po zamk. nr

Grali dla Michała



Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

W minioną niedzielę w Szkole Podstawowej nr 3 w Puławach już po raz jedenasty miłośnicy tenisa stołowego zagraли w turnieju charytatywnym.

- Tym razem całość wpisowego przeznaczona będzie na

zakup wózka dla ucznia szkoły. Michał z pewnością będzie zadowolony, że mogliśmy dołożyć cegiełkę do szczytnego celu - mówi Radosław Poświatowski, organizator i nauczyciel w „Trójce”.

Blisko 50 osób rywalizowało w pięciu kategoriach. Wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni

pucharami, medalami, upominkami oraz aniołkami przygotowanymi przez klasę III pod opieką wychowawczynie Joanny Lewkowicz.

- Chciałem podziękować dyrektorowi szkoły Markowi Chrzanowskiemu za udostępnienie sali gimnastycznej - dodaje.

Czarek najlepszy

W grupie open mężczyzn zrzeszonych w klubach LOZT-S-u wygrał Cezary Domagalski. Tomasz Włodarczyk był drugi, zaś Łukasz Chudzik zajął najniższe miejsce na podium.

M.P.



W grupie pań powyżej 18 lat wygrała Agata Kędziora, która okazała się lepsza od Małgorzaty Wolskiej i Agaty Kudełko



Wśród mężczyzn wygrał Marek Krupa. Drugi był Piotr Mitruczek, zaś trzeci Bartłomiej Kramek



Jan Netczuk okazał się najlepszy wśród uczniów ze szkół podstawowych. Drugie miejsce przypadło Filipowi Wawerowi, trzecie Marcinowi Plisowi, zaś czwarte Mikołajowi Czapli



Julia Król triumfowała wśród dziewcząt z „podstawówki”. Wicemistrzynią została Natalia Kudełko, zaś trzecie miejsce zajęła Natalia Król. Tuż za podium uplasowała się Marita Kudełko

Nieudany początek Chemika

W dwóch noworocznych seriach spotkań o pewnym rozczarowaniu mogą mówić zawodnicy Chemika, którzy, mimo ambitnej postawy, musieli przełknąć dwie porażki z: S.R. Altra i Dbrosem. Altra dorzuciła jeszcze triumf w konfrontacji z Pogonią, a Dbros dość niespodziewanie uległ Bankowi Spółdzielczemu.

WYNIKI 4. KOLEJKI Dbros - Bank Spółdzielczy 46:54 (6:12, 8:10, 16:15, 16:17)

Dbros: Jan Bronikowski, Norbert Wasilek 3, Rafał Dębski 7, Michał Szponder 28, Bartosz Mentel 8.

Bank: Marek Strumnik 7, Tomasz Strumnik 6, Jerzy Pecio 8, Krzysztof Zdunek 17, Piotr Woszczek 8, Paweł Palica 8.

S.R. Altra - Chemik 47:37 (11:14, 16:5, 9:7, 11:11)

S.R. Altra: Konrad Banaszek 6, Radosław Poświatowski 6, Andrzej Kędziora 3, Konrad Zolech 8, Krzesimir Szymankiewicz 20, Krzysztof Szymanek 4, Maciej Kostrzewa.

Chemik: Marcin Jaśkowski 5, Maksymilian Billewicz 10, Rafał Stężycki 2, Przemysław Skotnicki 4, Daniel Grzęda 8, Karol Mazurek 8.

WYNIKI 5. KOLEJKI

S.R. Altra - Pogoń 82:31 (18:5, 19:4, 25:10, 22:12)

S.R. Altra: Konrad Banaszek 10, Radosław Poświatowski 6, Krzysztof Szymanek 10, Krzesimir Szymankiewicz 38, Andrzej Kędziora 2, Robert Kulik 10, Konrad Zolech 6.

Pogoń: Szymon Kapusta 10, Adam Berliński 4, Adam Dytkowski, Szymon Grobel 5, Jakub Frądczyk 4, Kasper Stępień 8.

Dbros - Chemik 60:44 (13:14, 19:9, 10:13, 18:8)

Dbros: Łukasz Rusa 6, Michał Szponder 25, Eryk Maruszak 4, Rafał Dębski 9, Bartosz Mentel 7, Jan Bronikowski 9.

Chemik: Maksymilian Billewicz 9, Rafał Stężycki, Przemysław Skotnicki 5, Karol Mazurek 16, Piotr Małecki 2, Daniel Grzęda 12.

TABELA ROZGRYWEK

Dbros-4-7-245:181

S.R. Altra-3-5-176:133

Bank Spół.-3-5-167:138

Chemik-3-4-142:142

Pogoń-3-3-98:234

NASTĘPNA KOLEJKA (18

stycznia, ZSP nr 1): Dbros - S.R. Altra (godz. 19), Bank Spółdzielczy - Pogoń (godz. 20).

M.P.

Uwaga tenisiści!

Tegoroczny cykl Grand Prix Puław rozpocznie się 21 stycznia.

Areną wszystkich imprez będą gościnne progi ZSO nr 1 im. KEN w Puławach (ul. Kaniowczyków). Każdorazowo zawody będą rozpoczynać się od godz. 10. W inauguracyjnych bojach powalczą uczestnicy w kategoriach: 18-39 lat, 40-55 lat, 56 lat i starsi, open oraz w grach deblowych.

M.P.

Walne w czwartek

Klub Sportowy Wisła Puławy informuje, że 17 stycznia w sali konferencyjnej MO-SiR, przy ulicy Hauke-Bosaka 1 w Puławach, odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Delegatów-Członków KS Wisła Puławy. Pierwszy termin został wyznaczony na godz. 16:30, a drugi kwadrans później.

M.P.

Trzy punkty naszych

Wygrana MKS-u MOW Puławy z MLKS-em Wola Sernicka oraz remis Topspinu z UMKS-em Biłgoraj w III lidze tenisistów stołowych.

Dobre rozpoczęcie

Zwycięstwami 9:1 z Baczynskim Białą Podlaska oraz teraz z ekipą z Woli Sernickiej zaczęli rok gracze z Puław. MKS MOW zajmuje trzecie miejsce w tabeli.

- Spotkanie zaczęliśmy od wysokiego „C”. Wszystkie punkty dla rywalki zdobył ich bardzo dobrze dysponowany lider. Z kolei siedem wygranych pojedynków po naszej stronie to sześć triumfów bez straty seta. Cieszy kolejne zwycięstwo i to,



Zwycięska ekipa MKS-u MOW Puławy

że nabieramy wiatru w żagle - mówi Piotr Bocian, zawodnik zwycięzców. Przed drużyną bardzo trudny wyjazd. - Jedziemy do hali byłego drugoligowca z Biłgoraja. Mogę obiecać, że tanio skóry nie sprzedamy - dodaje.

MKS MOW Puławy - MLKS Wola Sernicka 7:3

MKS MOW: Cezary Domagalski 2,5, Leszek Gawdziel 2, Jerzy Stępiak 1,5, Emil Matraszek 1, Piotr Bocian.

Pokrzyżowali plany

Podziałem punktów zakończył się bój kurowian z UMKS-em Biłgoraj.

- Można było wygrać, jak i przegrać. Na pewno dwa deble zwycięskie przez przeciwników pokrzyżowały nam plany. W kilku meczach sprawdziło się powiedzenie, że kto nie wygrywa 3:0 - przegrywa 2:3. Taka sytuacja miała miejsce w deblu na pierwszym stole oraz u Krzysia Moszczyńskiego w ostatnim meczu, jak również u naszego prezesa w ostatnim starciu na drugim stole. Wygrana dałaby nam szansę na grupę awansową. Z drugiej strony, remis ze spadkowiczem z II ligi też nie jest zły - mówi Piotr Siczek, przedstawiciel Topspinu.

Topspin Kurów - UMKS

Biłgoraj 5:5

Topspin: Leszek Bigaj 2, Sylwester Jasiocha 2, Kamil Gołębiowski 1, Krzysztof Moszczyński.

III LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI

Topspin - Biłgoraj 5:5
MKS MOW - Wola Ser. 7:3
Żaczek - Grot 7:3
Sokół - LOB 8:2
Bełżyce - Sok-Mech 10:0
Kłos II - Baczynski 3:7

NASTĘPNA KOLEJKA (20

stycznia, godz. 11): UMKS Biłgoraj - MKS MOW Puławy, Sok-Mech - Topspin, Baczynski - Żaczek, MLKS Wola Ser. - Kłos

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Żaczek Fajstawice	8	14	60:20
2	CKFIS Bełżyce	8	14	53:27
3	MKS MOW Puławy	8	12	50:30
4	Baczynski Biała P.	8	10	44:36
5	UMKS Biłgoraj	8	9	43:37
6	Kłos II Wola Skrom.	8	8	43:37
7	Sokół Zwierzyniec	8	7	41:39
8	MLKS Wola Sernicka	8	7	38:42
9	Topspin Kurów	8	6	37:43
10	Grot-Michał	8	4	29:51
11	Sok-Mech Tom. Lub.	8	4	25:55
12	LOB Dęblin	8	1	17:63

II, LOB Dęblin - CKFIS Bełżyce, Grot-Michał II - Sokół.

M.P.

Kto najwięcej zarabia, a kto spłaca długi?

Największy majątek w nieruchomościach zgromadził wójt Gędek

Najbardziej doświadczeni wójtowie zadeklarowali największe dochody. 144 tysiące zarobił Andrzej Bujek. Niewiele gorzej radzi sobie Krzysztof Brzeziński. Na drugiej stronie szali są ci, którzy dopiero zaczynają piastować najwyższe w gminie stanowisko.

Włodarze gmin, podobnie jak radni, mają obowiązek złożyć pierwsze oświadczenia majątkowe po rozpoczęciu nowej kadencji w terminie 30 dni od daty złożenia ślubowania. Wszyscy wójtowie z powiatu puławskiego wywiązali się z tego obowiązku. W swoich oświadczeniach wykazali m.in. jakie osiągnęli dochody, czy zaciągali kredyty, jakie mają nieruchomości i samochody. Dla niektórych obowiązek ujawnienia

majątku jest nową sytuacją, bo debiutują na najwyższych stanowiskach w samorządzie.

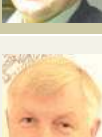
Pierwszy raz swoje oświadczenie majątkowe przygotował np. Mirosław Grzelak, wójt gminy Baranów. Włodarz do wykazania swoich dochodów podszedł wyjątkowo sumiennie i przedstawił nie tylko dochody z 2018, ale również z 2017 roku. Oświadczenie majątkowe po raz pierwszy przygotował także wójt Markuszowa

Leszek Łuczywek. Okazuje się, że najlepiej zarabiającym wójtem jest Andrzej Bujek. Wieloletni władarz Żyrzyna zadeklarował 144,1 tys. złotych dochodu, w skład którego weszła nagroda jubileuszowa. Niewiele mniej, bo 140,4 tys. zł, zarabia na swoim stanowisku wójt gminy Puławy Krzysztof Brzeziński. Trzecią pozycję wśród najlepiej zarabiających wójtów zajmuje gospodarz Końskowoli Stanisław Gołębiowski.

Jeśli chodzi o oszczędności, sytuacja przedstawia się podobnie. Najwięcej na czarną godzinę na koncie odłożone ma także wójt Żyrzyna. Brak jakichkolwiek oszczędności deklaruje natomiast Jan Gędek. Gospodarz Janowca może się jednak poszczycić największym majątkiem zgromadzonym w nieruchomościach. Wartość jego domu, mieszkań i działek wynosi 830 tys. zł. Najlepszym samochodem jeździ wójt

Bujek. W ubiegłym roku sprawił sobie nowego Peugeota 3008. Miłośnikiem motoryzacji jest także gospodarz Wąwolnicy. W swoim oświadczeniu wykazał, że jest właścicielem dwóch samochodów i skutera Hondy PCX z 2016 roku. Jak sytuowani są inni? Co mają w kieszeni i na koncie? Szczegóły w tabeli.

Monika Głos-Oszatowska

 Imię Nazwisko, wiek, funkcja	 Zarobki Dochody	 Nieruchomości	 Oszczędności / Długi do spłaty	 Pojazdy
 Stanisław Gołębiowski , 66 lat, wójt gminy Końskowola	113 910,12 zł - pobory, 11 723,20 zł - trzynastka, 9 774,40 zł - ekwiwalent za urlop	Działka rekreacyjna z domem letniskowym o pow. 100 mkw i wartości 180 tys. zł - spadek po rodzicach	22 tys. zł / 38,4 tys. zł - kredyt konsumencki na remont domu	Nissan Terrano 2003
 Marcin Łaguna , 43 lata, wójt gminy Wąwolnica	118 841,40 zł - wynagrodzenie	Mieszkanie o pow. 100 mkw i wartości 490 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 0 48 ha i wartości 200 tys. zł	5 tys. zł / 312 661,44 zł - kredyt na zakup mieszkania	Volvo V50 (2006), Honda pcx (2016), BMW 320 (2014)
 Leszek Łuczywek , 48 lat, wójt gminy Markuszów	49 308,44 zł - umowa o pracę Urząd Marszałkowski, 1,9 tys. zł - odszkodowanie PZU, 900 zł - odszkodowanie Compensa	Dom o pow. 120 mkw i wartości 300 tys. zł, gospodarstwo rolne (grunt orny) o pow. 1,37 ha i wartości ok. 35 tys. zł, działka pod domem o pow. 946 mkw i wartości 90 tys. zł, działka o pow. 2370 mkw i wartości 100 tys. zł, działka o pow. 146 mkw stanowiąca drogę o wartości ok. 300 zł - 1/12 własności	1 tys. zł, 65,1 tys. zł - papiery wartościowe	Mitsubishi Outlander (2006), Honda Accord (2001)
 Arkadiusz Małcki , 34 lata, wójt gminy Kurów	62 856,58 tys. zł - umowa o pracę, 13 193,95 zł - dieta radnego rady powiatu, 778,13 zł - umowa zlecenie	Dom o pow. 50 mkw i wartości 37,5 tys. zł - 1/2 własności, nieruchomość zbudowana domem i budynkiem gospodarczym o pow. 36 mkw i wartości 37,5 tys. zł - 1/2 własności	12,1 tys. zł	Skoda Octavia II (2010) o wartości ok. 14,5 tys. zł
 Andrzej Bujek , 61 lat, wójt gminy Żyrzyn	144 142,02 zł - umowa o pracę + nagroda jubileuszowa, 4,4 tys. zł - odszkodowanie	Dom o pow. 211,7 mkw i wartości 285 tys. zł, powierzchnia 0,073 ha zabudowana domem o wartości 70 tys. zł	24 tys. zł, 31,5 tys. zł - dwie polisy ubezpieczeniowe, 5,6 tys. zł wkład pieniężny w międzyzakładowej kasie pracowniczej, 4,8 tys. zł - IKZE	Peugeot 3008 (2018)
 Mirosław Grzelak , 57 lat, wójt gminy Baranów	37 921 zł - wynagrodzenie w 2017 roku, 31 575,18 zł - wynagrodzenie w 2018 roku.	Dom o pow. 180 mkw i wartości 120 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 2,91 ha i wartości 200 tys. zł - spadek 1/6 własności, działka pod budynkiem mieszkalnym 0,07 ha i wartości 25 tys. zł	8,9 tys. zł, 500 EUR	Opel Astra (2008), Ford Focus (2007) - 1/2 własności
 Jan Gędek , 53 lata, wójt gminy Janowiec	108 925 zł - wynagrodzenie, 31 289 zł - najem mieszkań	Dom o pow. 119 mkw i wartości 500 tys. zł, mieszkanie o pow. 48x2 mkw i wartości 230 tys. zł, działka budowlana o pow. 23,41 ara i wartości 100 tys. zł	brak/ 131026 CHF - kredyt hipoteczny	brak
 Krzysztof Brzeziński , 57 lat, wójt gminy Puławy	140 748,17 zł - wynagrodzenie	Dom o pow. 90 mkw i wartości 300 tys. zł - spadek po rodzicach 1/2 własności, mieszkanie o pow. 84,7 mkw i wartości 114 tys. zł	25,4 tys. zł, 1190 Euro	Nissan Micra (2008), Peugeot 3008 (2013)

Wymienili się stanowiskami w puławskim starostwie

Mowa tu o Monice Zych i Waldemarze Orkiszewskim, który z początkiem stycznia objął stanowisko sekretarza w Starostwie Powiatowym w Puławach. Była sekretarz Zych zajmie się teraz kierowaniem Biurem Obsługi Rady i Zarządu Powiatu.

Monika Zych nie jest już sekretarzem w Starostwie Po-

wiatowym w Puławach. Nowa starosta Danuta Smaga zdecydowała, że jej miejsce zajmie dotychczasowy kierownik Biura Obsługi Rady i Zarządu Powiatu Waldemar Orkiszewski. Tak więc decyzją starosty urzędnicy wymienili się stanowiskami i Zych od stycznia trafiła na kierownicze stanowisko obsługi biura rady. To pierwsze kadrowe decyzje starosty związane z kierowniczymi stanowiskami w powiecie. Czy zdecyduje się na wymianę kolejnych szefów wydziałów, którzy związani byli z PSL-em



Waldemar Orkiszewski został nowym sekretarzem w puławskim starostwie powiatowym. Prywatnie jest zięciem radnej Haliny Jarząbek z PiS, która kieruje w mieście komisją budżetu, gospodarki i planowania przestrzennego

i byłym starostą Witoldem Popiołkiem, czas pokaże.

Nowy sekretarz, podobnie jak jego poprzedniczka, jest absolwentem Uniwersytetu Marii Curie - Skłodowskiej. Ukończył studia podyplomowe w zakresie zarządzania w administracji i samorządzie terytorialnym. W Starostwie Powiatowym w Puławach pracuje od 10 lat. Na początku swojej pracy zajmował stanowisko audytora wewnętrznego, a od 2016 roku kierował Biurem Obsługi Rady i Zarządu Powiatu. Ukończył kurs dla

kandydatów na członków Rad Nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa. Był uczestnikiem I etapu szkoleń na temat zarządzania finansami w jednostkach samorządu terytorialnego w ramach projektu edukacyjnego „Samorządowa Akademia Finansów” realizowanego przez Serwis Samorządowy PAP we współpracy z NBP.

Monika Głos-Oszatowska

STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.plGmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

Budżet Kazimierza na 2019 rok uchwalony

Brakuje na bieżące wydatki oświaty

Choć kazimierscy radni prawie jednogłośnie poparli przyjęcie uchwały budżetowej na kolejny rok, podczas sesji mieli pewne zastrzeżenia. Budżet ma charakter deficytowy, a kazimierski samorząd czeka w 2019 roku kilka wyzwań.

Przesunięcia w budżecie

Uchwałę budżetową na rozpoczynający się rok kazimierscy radni podjęli na sesji Rady Miejskiej jeszcze przed świętami. W tematykę budżetu wprowadziła ich nowa skarbnik gminy, Anna Falenta, która opowiedziała o zmianach w projekcie.

Po naszych rozmowach na komisji państwo zobowiązały mnie do zmian w budżecie,

Krzysztof Nieradka Nie oszczędzajmy na wydatkach gminnych, bo i tak pojawiają się nowe. Konieczne jest ostre cięcie

wprowadzenia nowych inwestycji i zadań. Automatycznie musieliśmy zmniejszyć zadania, które uznali państwo za niekonieczne. Wynik budżetu nie może nam się zmienić. Dalej pozostaje nam deficyt w wysokości 429 tys. zł. - mówiła skarbnik. Zaznaczyła, że nie udało się zwiększyć dotacji dla KOKPiT-u, o co również wnioskowali radni. Zmniejszono o 10 tys. zł środki przeznaczone na budowę ujęcia wody w Cholewiance. Zmniejszono pieniądze przeznaczone na dotacje dla powiatu puławskiego na przebudowę dróg - m.in. o 50 tys. zł dotację na budowę drogi powiatowej Kazimierz Dln.-Podgórz-Wilków, o 50 tys. zł dotację na budowę chodnika na tej drodze.

Nowe inwestycje - termomodernizacja budynku szkoły w Rzezczy - 50 tys. zł, zakup wyparzarki do naczyń do stołówki szkolnej - 40 tys. zł. Skarbnik poinformowała również, że na ten moment szkołom brakuje 600 tys. zł, które trzeba będzie znaleźć w trakcie roku.

- Chciałabym, żeby mieli państwo na uwadze, jak duże będą potrzeby szkół w trakcie roku - na wynagrodzenia i na obsługę - mówiła Falenta, która poinformowała, że utworzono rezerwę celową na zadania oświatowe - 50 tys. zł. Te pieniądze będą przeznaczone na reaktywację kazimierskiego liceum, a jeśli w tym roku samorząd jednak się na to nie zdecyduje, pieniądze zasila bieżące potrzeby gminnej oświaty.

Dlaczego nie uwzględnimy wydatków?

Najwięcej zastrzeżeń do projektu budżetu miał radny Leszek Dołęga, który wskazał, że na reaktywację liceum i powołanie stołówki powinny być zabezpieczone wyższe środki. Stwierdził również, że budżet powinien zabezpieczać środki na bieżące wydatki szkół.

- Jeśli uchwalimy budżet, w którym nie uwzględnimy wydatków, które i tak będziemy musieli ponieść, to ten budżet jest dla mnie wadliwy. Nie możemy się stąd rozejść, póki nie uchwalimy wydatków na oświatę, bo tu po prostu nie da się zaoszczędzić. A jeśli otwieramy liceum, chcę żeby był jasny przekaz - mówił radny Dołęga, który zaproponował by wstrzymać się z uchwaleniem budżetu i w czasie do kolejnej sesji wypracować budżet z uwzględnionymi przez niego wnioskami.

- Na samym początku, przeglądając projekt budżetu, mówiłem, że my generalnie powinniśmy zrezygnować z wydatków inwestycyjnych, bo nas na to nie stać. Faktycznie, teraz gdy widzimy cyfry, wychodzi na to, że nas nie stać. 600 tys. zł plus reaktywacja liceum, a myślę, że wszyscy się zgodzą, że to ważna rzecz, daje nam już 700 tys. zł. Trochę niepewna sytuacja z prądem - może być na plus lub na minus. Ja bym sugerował, tak jak mówiłem wcześniej, żeby zrezygnować z dotacji do powiatu czy województwa i tam szukać pieniędzy. Nie oszczędzajmy na wydatkach gminnych, bo jak widzimy pojawiają się nowe. Mam wrażenie, że takie ostre cięcie jest konieczne. Oczywiście, możemy iść w dług, ale nikomu z nas chyba na tym nie zależy - komentował Krzysztof Nieradka.

Budżet Gminy Kazimierz Dolny na 2019 rok

Suma planowanych dochodów - **28 596 509 zł**Suma planowanych wydatków - **29 025 509 zł**Planowany deficyt budżetowy - **429 000 zł**Rezerwa ogólna - **100 000 zł**Rezerwa celowa na zadania z zakresu zarządzania kryzysowego - **80 000 zł**Rezerwa celowa na wydatki oświatowe - **50 000 zł**

Ostatecznie jednak radni przyjęli uchwałę budżetową większością głosów. 13 radnych było za, Leszek Dołęga wstrzymał się od głosu.

Kamil Wąsik

Na scenie ponad 70 wykonawców, większość to mieszkańcy gminy

Udane kolędowanie w Janowcu



We wspólnym kolędowaniu w kościele udział wzięli również uczniowie z Zespołu Szkół w Janowcu



W kolędowaniu udział wzięło ponad 70 wykonawców, w większości mieszkańcy gminy Janowiec. Zaprezentowano również przedstawienie „Dziadek do orzechów” przy tanecznym współudziale zespołu Rosa, który zatańczył walca

Święto Trzech Króli w Janowcu upłynęło pod znakiem wspólnego kolędowania w parafialnym kościele. Były występy artystyczne wokalistów i grup działających przy GOK Janowiec - grupy teatralnej Scena Ruchu i Zespołu Tańców Polskich Rosa. Zaprezentowano przedstawienie „Dziadek do Orzechów”. Kolędy śpiewały dzieci z Zespołu Szkół w Janowcu, a ich rockowe wersje proponował zespół Śpiewajmy Panu Wesoło.



Tradycyjnie już, kolędowanie w Święto Trzech Króli w Janowcu nie mogło obyć się bez rockowego akcentu. Zadał o to zespół Śpiewajmy Panu Wesoło

- Mieliśmy rekordową frekwencję, przyszło naprawdę bardzo dużo ludzi. Występy udały się świetnie i podczas

całego spotkania mieliśmy bardzo fajny klimat. Wydarzenie trwało około trzy godziny, bo mieliśmy wielu wykonaw-

ców - mówi Łukasz Skowryra, dyrektor GOK. Szef placówki namawia wszystkich do odwiedzenia strony Dom Kultu-



Na kolędowaniu kontynuowano akcję zbiórki dla misjonarza z gminy Janowiec. Kalendarze-cegiełki podpisywała piłkarka ręczna, zawodniczka polskiej reprezentacji, Kinga Achruk

ry w Janowcu na Facebook'u, gdzie można obejrzeć filmową relację z kolędowania.

Kamil Wąsik

Tegoroczní maturzyŹci z Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej - Curie bawili się do samego

Zespół Szkół Technicznych w Puławach



Klasa 4A z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Junkuszew



Klasa 4C z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Marlena Błasziewicz



Klasa 4J z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Tomasz Marzęda



Klasa 4M z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Krzysztof Furtak



Klasa 4E z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Krzysztof Hawryluk



Klasa 4F z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Jacek Osiak

...rana w popularnej restauracji „Gościniec nad Wisłą”

wach odliczył 100 dni do matury



Klasa 4I z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Adam Nogowski



Klasa 40 z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Anna Karpeta



Klasa 4T z osobami towarzyszącymi, wychowawca - Katarzyna Tatałaj - Igras

Dominik Kęsik

Gmina
NałęczówGmina
Wąwolnica

Ocieplone budynki, wyremontowane centrum Nałęczowa i nowe drogi

Nałęczów: Zainwestują prawie 17 milionów

Pod koniec minionego roku rada miejska w Nałęczowie przyjęła budżet na 2019 rok. W planach finansowych radni zaakceptowali autopoprawki burmistrza opiewające na kwotę prawie miliona złotych.

Kumulacja inwestycji

Tegoroczny budżet gminy Nałęczów przewiduje wiele inwestycji. Nierozstrzygnięte ubiegłoroczne przetargi zaowocowały brakiem wykonanych zadań. W efekcie wiele przedsięwzięć z 2018 roku przeszło automatycznie na bieżący rok. Mowa tu m.in. o największym unijnym projekcie, w ramach którego w centrum miasta, na skrzyżowaniu ulic Armatnia Góra, 1-go Maja i Poniatowskiego, powstanie rondo.



Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa
- W gminie jest więcej potrzeb, niż możliwości i skalowanie tych potrzeb jest niezbędne w tym momencie

W tym roku na to zadanie i przedsięwzięcia z nim związane (parkingi, stojaki dla rowerów, stacja ładowania samochodów elektrycznych na nowym placu miejskim, a także zakup przyjaznych środowisku pojazdów) przeznaczono 6,3 mln zł. To jednak tylko połowa kwoty, jaką zarządzający gminą wygoszczają na projekty współfinansowane z budżetu Unii Europejskiej. Prawie 2,4 mln zł trafi na termomodernizację budynku SP ZOZ w Nałęczowie. Dwa miliony zarezerwowane są w budżecie na rozbudowę kanalizacji w gminie. Kolejnym zadaniem, które będzie kontynuowane, jest budowa „Jastrzębiego szlaku” i zagospodarowanie Wzgórza Ponia-

tówka. Ta inwestycja będzie kosztowała gminę ponad 1,2 miliona złotych. Do tych wszystkich inwestycji trzeba jeszcze doliczyć te realizowane z krajowych lub własnych środków gminy. Ich wartość została oszacowana w budżecie na ponad 3,5 miliona złotych. Dorzucając wydatki na inwestycje realizowane z innymi samorządami, uzbierała nam się suma prawie 17 milionów złotych. Na taką właśnie kwotę gmina Nałęczów planuje swój tegoroczny budżet inwestycyjny.

Autopoprawki burmistrza

Nowy burmistrz, Wiesław Pardyka, postanowił do przygotowa-

Największe cięcia dotknęły Kolonii Drzewce. Za 400 tys. zł powstać miało tam nowe oświetlenie chodnika. Jednak decyzją radnych zadanie zniknęło z budżetu

nego przez poprzedników budżetu wprowadzić małe zmiany. Z planu finansowego gminy zniknęło kilka inwestycji, a środki zostały przesunięte na wykonanie nowych zadań. Największe cięcia dotknęły Kolonii Drzewce. Za 400 tys. zł powstać miało tam nowe oświetlenie chodnika. Jednak decyzją radnych zadanie zniknęło z budżetu. W przyjętym ostatecznie dokumencie nie znajdziemy również 150 tys. zł przeznaczonych wstępnie na stworzenie dokumentacji cmentarza, ograniczone zostały jeszcze środki na realizację kilku innych zadań, co doprowadziło do wygoszczania 968 tys. złotych na nowe przedsięwzięcia. Autopoprawki burmi-

strza przewidują m.in.: przekazanie 350 tys. zł na przebudowę ulicy Polnej, 200 tys. zł pójdzie na przygotowanie nowych dróg w Bochotnicy, 170 tys. zł, kosztować będzie drugi etap budowy ciągu pieszo-rowerowego, 100 tys. zł trafi do Sadurek na nowe oświetlenie. Dodatkowo 105 tys. zł będzie kosztował gminie remont dachu na budynku remizy OSP w Bronowicach. Zabezpieczono również 60 tys. zł na promocję gminy.

Podczas sesji budżetowej głos zabrał radny Jerzy Pyśniak, który nie był zadowolony, że z jego miejscowości zabiera się ostatnie fundusze. Pytał burmistrza, dlaczego inwestycje w Kolonii Drzewce zostają tak

radycznie ograniczone, a pieniądze przekazywane są do Sadurek. Według nowego władcy Nałęczowa nie jest tak, że Kolonia Drzewce jest w jakiś sposób pomijana.

- W gminie jest więcej potrzeb, niż możliwości i skalowanie tych potrzeb jest niezbędne w tym momencie - mówił do zgromadzonych na sesji Wiesław Pardyka, burmistrz Nałęczowa, i kontynuował:

- Porównanie istniejącego oświetlenia przy chodniku, gdzie poziom bezpieczeństwa się poprawia, z tym miejscem, gdzie nie ma żadnego w ogóle chodnika, poddaje państwu radnym pod rozważenie.

Ostatecznie radni przegłosowali budżet, akceptując wszystkie zmiany. Dochody gminy określone zostały na poziomie 45,04 mln zł. Wydatki będą o ponad pięć milionów wyższe i przewiduje się, że ukształtują się na poziomie 50,5 mln zł.

Monika Głos-Oszatowska

Orszak Trzech Króli zgromadził tłumy

Mieszkańcy Wąwolnicy przeszli w barwnym „Orszaku Trzech Króli”. W organizację parafialnego wydarzenia zaangażowanych było blisko 100 osób.

W parafii pw. św. Wojciecha w Wąwolnicy zorganizowany został Orszak Trzech Króli. Wydarzenie z roku na rok coraz bardziej przypada do gustu mieszkańców i bierze w nim udział coraz liczniejsze grono osób. Nad całokształtem przedsięwzięcia od trzech lat czuwa ks. Arkadiusz Kot.

- Pierwsze przygotowania do orszaku rozpoczynamy już pół roku wcześniej. W tegoroczne przedsięwzięcie zaangażowanych było blisko sto osób - opowiada ks. Arkadiusz i dodaje:

- Orszak cieszy się dużym zainteresowaniem i mimo że jest przy nim wiele pracy, osób chętnych nam nie brakuje. Na szczególne wyróżnienie w tym miejscu zasługuje Agata Adamczyk, która od kilku lat mocno angażuje się i wspiera parafię w organizacji wydarzenia.

W przygotowania do orszaku bardzo chętnie włączają się również gminne szkoły. W tegorocznym przedsięwzięciu w rolę trzech króli wcieliła się młodzież z parafialnego KSM-u. Aktoży mieli profesjonalne stroje oraz wypożyczone do przejazdu ko-



Religijne wydarzenie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem mieszkańców

nie. Nie zabrakło również innych elementów stroju, o które dbają organizatorzy.

- Co roku współpracujemy z ogólnopolską fundacją Orszaku Trzech Króli. Zawsze dbają o to, żebyśmy mieli korony i śpiewniki orszakowe - mówi nasz rozmówca.

Tegoroczny orszak cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Według organizatorów mógł zgromadzić blisko tysiąc osób. Wyruszył spod parafii w kierunku rynku tak, by wszyscy mogli go dostrzec i ewentualnie się do niego przyłączyć.

- Mieliśmy cztery postoje. Podczas każdego dzieci z lokalnych szkół przygotowały okolicznościowe przedstawienia. Na koniec wróciliśmy do stajenki, żeby tam królowie w symbolicznym pokło-



Barwny orszak przeszedł przez centrum Wąwolnicy i mogli do niego dołączyć wszyscy chętni mieszkańcy

nie mogli złożyć swoje dary i razem zawierzylimy się Dzieciątku Jezus - opowiada ks. Arkadiusz i dodaje:

- Orszak jest dla nas bardzo ważnym wydarzeniem, które jednoczy wszystkich mieszkańców. Przyjeżdża-



W główne role Trzech Króli wcieliła się młodzież z parafialnego KSM-u



Części artystyczne zostały przygotowane przez młodzież ze szkół w Niezabitowie, Kolonii Drzewce i Wąwolnicy

ją do nas także mieszkańcy z sąsiednich miejscowości, by wspólnie z nami uczestniczyć w tak podniosłym

i uroczystym wydarzeniu religijnym.

Monika Głos-Oszatowska,
fot. ks. Artur Sura



Po wprowadzonych zmianach pojemniki z różnym rodzajem odpadów trzeba wystawiać nawet cztery razy w miesiącu

Odbiór śmieci uciążliwy dla mieszkańców

Nowy harmonogram odbioru odpadów nie przypadł do gustu mieszkańcom gminy Końskowola. Przewodniczący rady gminy wnioskuje do wójta o zmiany.

Firma z Lublina wprowadziła nowe zasady

Od 1 stycznia odbieraniem i transportem odpadów na terenie gminy Końskowola zajmuje się firma KOMA z Lublina. Do przetargu oprócz niej stanął Zakład Usług Komunalnych z Puław. Oferta puławskiego zakładu opiewała na kwotę 515,2 tys. zł. Lubelska spółka wyceniła swoje usługi na 453,7 tys. złotych, co zupełnie wystarczyło, by gmina zmieściła się w kwocie, jaką zamierzała na ten cel przeznaczyć. Z początkiem stycznia lubelska firma wprowadziła nowy harmonogram odbioru odpadów. Zupełnie odmienny od tego obowiązującego w latach ubiegłych. Zdaniem wielu mieszkańców nowy system wymaga zbyt częstego wystawiania po-



Radosław Barzenc, przewodniczący Rady Gminy Końskowola **Kalendarz, który dotarł do części mieszkańców, trochę nas zniewala. Cztery razy w miesiącu podchodzić do tego samego tematu wydaje się czynnością zbyt uciążliwą**



Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola **Dołożę teraz wszelkich starań, by kolejny harmonogram był dostosowany do naszych oczekiwań**

działa nowy harmonogram odbioru odpadów. Zupełnie odmienny od tego obowiązującego w latach ubiegłych. Zdaniem wielu mieszkańców nowy system wymaga zbyt częstego wystawiania po-

jemników z odpadami w różnych terminach. Powoduje to różnego typu komplikacje w funkcjonowaniu gospodarstw domowych. Ten sam problem zgłosił do władz gminy podczas ostatniej sesji przewodniczący rady gminy Radosław Barzenc.

- Wiem, że firma jest nowa i powinniśmy nauczyć się współpracy. Jednak kalendarz, który dotarł do części mieszkańców, trochę nas zniewala. Przy planowaniu przez nas różnych czynności, aktywności osobistych czy zawodowych, musimy teraz uwzględniać harmonogram odbioru odpadów. Cztery razy w miesiącu podchodzić do tego samego tematu wydaje się czynnością zbyt uciążliwą. Chciałbym, aby realizując usługę odbierania śmieci, uwzględniano interes mieszkańców.

Wójt: Harmonogram będzie obowiązywał tylko przez I kwartał

Wójt gminy, odpowiadając na pytanie przewodniczącego, zwrócił uwagę, że postępowanie dotyczące wyboru firmy świadczącej tego rodzaju usługi wyjątkowo się wydłużyło.

- Wybór firmy odbywał się planowo i pozwalał na odpowiednie przygotowanie harmonogramu odbioru odpadów. Okazało się jednak, że firma, która przegrała przetarg, odwołała się do Krajowej Izby Odwoławczej. Dopiero po rozstrzygnięciu pozytywnym dla gminy mogliśmy przystąpić do dalszych prac - opowiadał zgromadzonym na sesji Stanisław Gołębiowski, wójt gminy Końskowola, i kontynuował:

- To niestety spowodowało, że nie mieliśmy czasu, aby wszystkie

Według obowiązującego nowego harmonogramu

mieszkańcy Końskowoli muszą w styczniu śmieci wystawić cztery razy. 2 i 30 - odpady zmieszane i bioodpady. 10 - metale i tworzywa oraz papier. 4 - szkło. Dla odmiany w Sielcach i Wronowie kosze zabierane będą trzy razy: 9,15 i 18 stycznia

tematy dokładnie omówić i przedyskutować z nową firmą. Nie zgodziłem się na przyjęcie harmonogramu na cały rok, tylko zaproponowałem na początek pierwszy kwartał, bo też nie podobało mi się rozłożenie terminów. Dołożę teraz wszelkich starań, by kolejny harmonogram był dostosowany do naszych oczekiwań.

Monika Głos-Oszatowska

Wyśpiewali kolędy i wsparli WOŚP



Oaza Dzieci Bożych z Końskowoli zaprezentowała przed zgromadzoną publicznością przygotowane kolędy i pastorałki

W minioną niedzielę w gminnym Ośrodku w Końskowoli można było poczuć jeszcze świąteczny klimat. Wszystko dzięki zorganizowanemu przeglądowi kolęd, Jasełek i pastorałek.

Na scenie z przygotowanym repertuarem prezentowali się różni artyści. Można było wysłuchać m.in.: Orkiestry Dętej Gminy Końskowola, kolęd w wykonaniu przedszkolaków, solistek z gminy Żyrzyn, czy

chóru „Śpiewający Seniorzy”. Wydarzeniu towarzyszyła równoległa akcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W zorganizowanej licytacji publiczność bardzo chętnie brała udział i wszystkie podarowane przedmioty udało się zlicytować.

- Przy okazji przeglądu kolęd, pastorałek i jasełek zbieramy również na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Poza tym, że wolontariuszka zbierała pieniądze przez całe wydarzenie, odbyła się również aukcja przedmiotów, które były ofiarowane nam przez twórców i artystów zrzeszonych przy ośrodku kultury w Końskowoli, jak również przez podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Końskowoli. Z takich pierwszych podliczeń wynika, że w licytacji udało nam się zebrać ponad 800 zł - opowiada Monika Dudzińska, dyrektor GOK w Końskowoli.

W ubiegłym roku, dzięki podobnej akcji w Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli, na konto WOŚP trafiło ok. 3000 zł

Monika Głos-Oszatowska



Joanna Pękala z córką Alicją wylicytowała podczas aukcji: obraz z kościółkiem św. Anny w Końskowoli, obraz nasturcje, ozdobną bombkę i kotka



Amelia Kozak, uczennica I klasy Szkoły Podstawowej w Żyrzynie, pięknie wyśpiewała kolędę Lulajże Jezuniu



Magdalena Białota, wolontariuszka WOŚP

W akcji biorę udział ósmy raz. Działam przy sztabie organizowanym przez Hufiec ZHP w Puławach

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

Rada Gminy Żyrzyn uchwaliła budżet

Gm. Żyrzyn: Zapowiada się rok rekordowych inwestycji



Radni z Żyrzyna przegłosowali tegoroczny budżet

Budowa domu opieki dla osób starszych, montaż solarów czy budowa nowej świetlicy wiejskiej w Wilczance, to tylko kilka z inwestycji, jakie w planach na ten rok mają władze gminy Żyrzyn.

Tegoroczny budżet zakłada dochody gminy w wysokości 43,7 mln zł i wydatki na poziomie 45,48 mln zł, co daje deficyt w wysokości 1,77 mln zł.

19 mln na unijne projekty

Tegoroczny budżet gminy jest pełen inwestycji. Na same projekty z udziałem unijnych programów wydatki sięgają 19 milionów złotych. Z przygotowanego przez urzędników zestawienia wynika, że w gminie realizowanych będzie aż 11 takich zadań. Jednym z nich

jest budowa świetlicy wiejskiej w Wilczance, na którą władze przeznaczyły 500 tys. zł. Olbrzymim projektem, który w tym roku będzie nadal kontynuowany, jest utworzenie placówek świadczących pomoc osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Puławy. Na powstanie domu pomocy społecznej, na który przeznaczono budynki po dawnej szkole rolniczej, gmina wyda ponad 11 milionów złotych. Ponad 4,2 miliona zostało przeznaczonych na eko energię i na terenie gminy zamontowane zostaną m.in. nowe instalacje solarne i fotowoltaiczne.

9 mln na oświatę

Wydatki na oświatę w każdym samorządzie zajmują dominującą pozycję. Tak samo jest w przypadku gminy Żyrzyn. Na funkcjonowanie i utrzymanie swoich placówek

WYDATKI NA PROGRAMY FINANSOWANE Z UDZIAŁEM ŚRODKÓW POCHODZĄCYCH Z BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ	
Nazwa zadania	Wydatki w 2019 roku
Budowa świetlicy w Wilczance (PROW 2014 - 2020)	500 000 zł
Budowa miejsc rekreacji i wypoczynku w Woli Osieńskiej (PROW 2014 - 2020)	150 000 zł
Zielona energia w Gminie Żyrzyn - montaż kolektorów słonecznych i kotłów na biomasę (RPO WL 2014 - 2020)	3170716,88 zł
Zielona energia w Gminie Żyrzyn - montaż instalacji fotowoltaicznych i aerotermalnych pomp ciepła (RPO WL 2014 - 2020)	1058568,07 zł
Rozwój zaplecza dydaktycznego Placówek Oświatowych w Gminie Żyrzyn (RPO WL 2014 - 2020)	810 000 zł
Rozwój placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży gmin wiejskich powiatu puławskiego (RPO WL 2014 - 2020)	573014,00 zł
Wspieramy mamy (RPO WL 2014 - 2020)	935962,00 zł
Edukacja w Gminie Żyrzyn (RPO WL 2014 - 2020)	201750,00 zł
Utworzenie placówek świadczących pomoc osobom wykluczonym lub zagrożonym wykluczeniem społecznym na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Puławy (RPO WL 2014 - 2020)	11182122,04 zł
Termomodernizacja budynku przedszkola ze świetlicą w miejscowości Bałtów (RPO WL 2014 - 2020)	530 000 zł
Rozwój zintegrowanych usług społecznych w gminach wiejskich powiatu puławskiego (RPO WL 2014 - 2020)	622968,00 zł
OGÓŁEM	19735100,99 zł

oświatowych gmina musiała zabezpieczyć kwotę ponad dziewięć milionów złotych. Najwięcej, bo ponad 5,5 miliona, kosztować samorząd będzie szkoła podstawowa. Ponad dwa miliony w budżecie zabezpieczono na wydatki związane z funkcjonowaniem administracji i ponad milion na gospodarkę komunalną.

Dorzucą innym samorządom

W budżecie urzędnicy z Żyrzyna znaleźli także środki na wsparcie inwestycji realizowanych np. przez powiat puławski. Tak

jest m.in. w przypadku planowanego remontu drogi powiatowej w Osinach. Aby inwestycja została wykonana, gmina dorzuca z własnego budżetu 439 tysięcy zł. Podobna sytuacja jest w przypadku przygotowywanego przez powiat remontu drogi powiatowej w Żerdzi. Tam też swój udział ma Żyrzyn i na realizację zadania przeznacza ponad 665 tysięcy. Dodatkowo, aby funkcjonował na terenie gminy transport zbiorowy, z budżetu na ten cel wydatkowane jest 240 tysięcy złotych.

Monika Głos-Oszatowska

Gmina ma kolejną zasłużoną mieszkankę

Rada Gminy Puławy przyjęła uchwałę wyróżniającą Marię Kamolę tytułem „Zasłużonej dla Gminy Puławy”. Mieszkan-ka Gołębia zostanie oficjalnie uhonorowana podczas gminnego spotkania noworocznego.

Radni z gminy Puławy, doceniając szczególne osiągnięcia Marii Kamoli w zakresie działalności społecznej, nie mieli wątpliwości i przegłosowali uchwałę dotyczącą wyróżnienia mieszkanki tytułem „Zasłużonej dla Gminy Puławy”. Rekomendację do zaszczytnej nominacji dla pani Marii złożyło Towarzystwo Przyjaciół Gołębia. Jego członkowie, uzasadniając właśnie wyróżnienia mieszkanki tytułem „Zasłużonej dla Gminy Puławy”, rekomendację do zaszczytnej nominacji dla pani Marii złożyło Towarzystwo Przyjaciół Gołębia. Jego członkowie, uzasadniając właśnie wyróżnienia mieszkanki tytułem „Zasłużonej dla Gminy Puławy”, rekomendację do zaszczytnej nominacji dla pani Marii złożyło Towarzystwo Przyjaciół Gołębia. Jego członkowie, uzasadniając właśnie wyróżnienia mieszkanki tytułem „Zasłużonej dla Gminy Puławy”, rekomendację do zaszczytnej nominacji dla pani Marii złożyło Towarzystwo Przyjaciół Gołębia.

Pani Maria Kamola przez wiele lat była pracownikiem Gminnego Ośrodka Kultury. Jako mieszkanka Gołębia czynnie działała w Kole Gospodyń Wiejskich, podejmując szereg inicjatyw społecznych.

Od 30 lat jest członkiem towarzystwa, a od 1997 roku działa w jego zarządzie. Przez te wszystkie lata wspierała dodatkowo stowarzyszenie swoim talentem plastycznym i estetycznym. Prowadziła kronikę towarzystwa i wykonywała plakaty informacyjne o działaniach stowarzyszenia. Od 2012 roku pani Maria stanowi podporę księgową dla towarzystwa, rozlicza dotacje i sporządza sprawozdania. Całkowicie społecznie prowadzi finanse stowarzyszenia, zbiera składki członkowskie i pamięta o wszelkich rozliczeniach.

Pani Maria oficjalnie zostanie uhonorowana i wyróżniona tytułem „Zasłużonej dla Gminy Puławy” 18 stycznia podczas 9. Noworocznego Spotkania w Gminie Puławy. Program uroczystości przewiduje również wręczenie trzech Medali Jubileuszowych. Odznaczeni zostaną m.in.: mł. insp. Sylwester Śliwka – Komendant Powiatowy Policji, dr hab. Grzegorz Smyk prof. nadzw. – Dziekan Wydziału Zamiejscowego UMCS w Puławach oraz Fundacja BezMiar. Dobrą zabawę przy części artystycznej wszystkim uczestnikom spotkania zapewni Zespół Cygański „Cyganeria”.

Monika Głos-Oszatowska

Przedszkole w Bałtowie czeka termomodernizacja

Jeszcze w tym roku budynek przedszkola, pamiętający lata 30-te, odzyska blask.

Budynek po starej szkole w Bałtowie w tym momencie nie nadaje się do użytkowania. Jakiś czas temu, ze względu na zły stan budynku, działający w nim punkt przedszkolny został przeniesiony do sąsiedniego Borysowa. Teraz władze Żyrzyna planują w nim generalny remont. Pieniądże na inwestycję mają już zapewnione, bo umowa z urzędem marszałkowskim została oficjalnie podpisana.

- Do wykonania jest szereg prac, a budynek czeka głęboka termomodernizacja. Wymieniony zostanie m.in. dach, okna, podłogi i instalacja centralnego ogrzewania - informuje Marcin Sulej, zastępca wójta Żyrzyna.

Na tym jednak nie zakończą się prace przy budynku. Przed ekipą remontową stoi jeszcze wiele zadań. Trzeba wykonać in-



Oficjalne podpisanie umowy na termomodernizację budynku odbyło się pod koniec ubiegłego roku

stalację kanalizacyjną, elektryczną, zamontować nowy piec, zrobić nowe tynki. Do całkowitego remontu idą również łazienki, które zostaną wykonane w zasadzie od nowa i dostosowane do potrzeb dzieci. Po wykonaniu wszystkich prac budowlanych trzeba będzie jeszcze wykończyć i wyposażać budynek. Przed władzami gminy zatem kolejne przetargi. Gdy wszystko będzie gotowe, do dyspozycji najmłod-



Marcin Sulej, zastępca wójta Żyrzyna
Budynek czeka głęboka termomodernizacja. Wymieniony zostanie m.in. dach, okna, podłogi i instalacja centralnego ogrzewania

szych mieszkańców gminy będzie kilka nowoczesnych sal. Warunki edukacji przedszkolnej zdecydowanie się poprawią

i punkt przedszkolny dla tej części gminy wróci do Bałtowa.

Monika Głos-Oszatowska

Dzieci dowiezie prywatna firma

Gmina Baranów rozstrzygnęła przetarg na dowożenie dzieci do placówek oświatowych. Od stycznia zadaniem tym zajmie się firma RAGO.

Przetarg na dowożenie i odwożenie uczniów ze szkoły został ogłoszony jeszcze przed zakończeniem roku. Sprawa jest istotna, bo zwyczajna postępowania ma odpowiadać codziennie za bezpieczną drogę do szkoły 244 uczniów z całej gminy. Dzienna ilość kilometrów nie jest mała, bo trzeba dotrzeć do 21 miejscowości. Do urzędu ofertę na świadczenie swoich usług złoży-

ła tylko jedna firma. Władze gminy nie miały zatem wielkiego wyboru. Na ten cel w budżecie gminy przewidziano sumę 257 tys. zł. Po weryfikacji dokumentów okazało się, że środki te nie wystarczą, bo oferta opiewała na kwotę 288 896,00 zł. Aby zapewnić ciągłość przejazdów od nowego roku, postanowiono dołożyć brakującą kwotę i pozytywnie rozstrzygnąć przetarg. Dowożeniem i rozwożeniem dzieci do placówek oświatowych na terenie gminy Baranów od 2 stycznia zajmuje się firma RAGO z Jeziorzan. Za przedstawioną kwotę będzie świadczyć swoje usługi do 30 czerwca 2020 roku.

Monika Głos-Oszatowska

S P R O S T O W A N I E

Sprostowanie

Redakcja Tygodnika Wspólnota Puławska informuje, że w numerze z 8 stycznia w artykule pt. „W gminie Puławy sołtysi już prawie wybrani” wkradł się błąd. Pani Renata Jagiela pełniła funkcję sołtysa sołectwa Anielin przez trzy kadencje, a nie, jak podaliśmy, od 2011 roku. Za pomyłkę przepraszamy.

Monika Głos-Oszatowska



Pozostałe 100 instalacji ma trafić na dachy do końca kwietnia

Markuszów na półmetku projektu solarnego

W gminie Markuszów trwa realizacja projektu związanego z energią odnawialną. W prawie 200 domach zainstalowane zostaną kolektory słoneczne do podgrzewania wody. Instalację sterować będzie można za pomocą aplikacji w telefonie - właśnie rozstrzygnięto postępowanie na jej wykonanie.

Do kwietnia solary w 200 domach

W ramach projektu, którego pełna nazwa brzmi „Energia odnawialna w gminie Markuszów

- kolektory słoneczne” w sumie zaplanowano instalację 198 kolektorów słonecznych w domach mieszkańców, z którymi gmina podpisała umowy.

98 instalacji zostało zamontowanych już w 2018 roku. Pozostałe 100 ma trafić na dachy domów mieszkańców gminy do końca kwietnia. Wykonawcą zamówienia jest firma Dajk P.H.U. Maciej Kańczugowski z siedzibą w Lublinie. Projekt realizowany jest przy wsparciu finansowym z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Jego całkowita wartość wynosi 3,49 mln zł, z czego 2,58 mln stanowi dofinansowanie.

Ekologia i oszczędność

Kolektory słoneczne to źródło ekologicznej energii cieplnej,

pozyskiwanej z promieniowania słonecznego.

- O ile zimą woda w bojlerach jest podgrzewana przez ciepło z pieca c.o. jakby „przy okazji”, bez większych dodatkowych kosztów, to latem zużywany jest do tego prąd, którego ceny ciągle rosną. Poprzez montaż instalacji solarnych, poza udogodnieniami dla mieszkańców, oszczędnościami finansowymi w wyniku zmniejszenia zużycia kosztownej energii elektrycznej, przyczynimy się do poprawy czystości powietrza. Mimo, iż zimą nie ma zbyt wielu słonecznych dni i kolektory nie są w pełni wykorzystane, mieszkańcy w większości są z nich zadowoleni. Jedną z osób, u której instalację zamontowano kilka dni wcześniej, pytana o ocenę, oświadczyła, że

jest bardzo zadowolona, gdyż dzięki funkcjonalności zasobnika wchodzącego w skład całej instalacji solarnej nie musi rano palić w piecu c.o., aby móc się wykapać - tłumaczy Aneta Furdal, inspektor ds. zamówień publicznych w Urzędzie Gminy Markuszów.

Zainteresowani mają jeszcze szansę

Jak informuje urzędniczka, osoby zainteresowane montażem kolektorów, które nie deklarowały wcześniej udziału w projekcie, mogą nadal zgłaszać się do Urzędu Gminy i zapisywać na listę rezerwową. Możliwe, że ze względów technicznych nie we wszystkich zaplanowanych domach uda się dokonać montażu i wówczas

będziemy sięgać po zainteresowanych z listy rezerwowej.

Nowoczesne udogodnienia

Mieszkańcy, którzy zdecydowali się wziąć udział w projekcie, wkrótce zyskają kolejne udogodnienie. Władze gminy rozstrzygnęły postępowanie na stworzenie aplikacji mobilnej, dzięki której domową instalacją solarną będzie można sterować za pomocą telefonu. W postępowaniu udział wzięło ośmiu oferentów, których oferty cenowe były bardzo rozbieżne od 20 do 50 tys. zł. Najkorzystniejszą z ofert przedstawiła firma SM 32Studio Marka Mucharskiego z Żywca, która za wykonanie aplikacji zaproponowała cenę 9,5 tys. zł.

Kamil Wąsik

kw

Spotkanie dla samotnych i potrzebujących

Już 27 stycznia o godz. 13 w Gminnym Domu Kultury w Markuszowie odbędzie się wyjątkowe spotkanie - wspólne kolędowanie. Wójt Gminy Markuszów, GOPS, Gminny Dom Kultury i Stowarzyszenie Kobiet Aktywnych Gminy Markuszów zapraszają wszystkich seniorów, szczególnie osoby samotne, chore, spragnione ludzkiej życzliwości i ciepła.

W programie, oprócz wspólnego kolędowania, zaplanowano przedstawienie jasełkowe w wykonaniu przedszkolaków i skromny poczęstunek. Ze względów organizacyjnych na spotkanie trzeba się zapisać w GOPS Markuszów, tel. 81 881 80 71.

Jak w Kurowie radzą sobie z odśnieżaniem?



Droga przez Kłodę i Zastawie to droga powiatowa. W ostatnich dniach leży na niej śnieg, ale przejezdność nie jest zagrożona

Po dużych opadach śniegu w zeszłym tygodniu drogowcy mają ręce pełne pracy. W Gminie Kurów w miarę możliwości odśnieżaniem zajmuje się ZUK. - Wszystkie drogi są przejezdne, ale czarne nie będą - mówi wójt.

Po tym, jak w pierwszych dniach stycznia syknęło śniegiem, na ulice w powiecie wyjechały pługi, piaskarki i inny ciężki sprzęt walczący z zimą. W Gminie Kurów o odśnie-

żanie dba Zakład Usług Komunalnych. Pilne potrzeby w zakresie odśnieżania zgłasza Urząd Gminy.

- Przyjmujemy taką regułę, że w pierwszej kolejności odśnieżamy te drogi, którymi przejeżdża autobus szkolny, którego odbywa się odbiór mleka lub gdzie odbywa się ruch wynikający z konkretnych potrzeb, m.in. zabezpieczamy dojazd karetek do posesji. Gdy opady maleją i opanowujemy sytuację, wiadać efekty odśnieżania. Ale w pierwszym momencie musimy uzbroić się w cierpliwość, bo ZUK musi mieć czas na odpowiednie odśnieżenie - mówi

wójt Arkadiusz Małecki. Przyznaje, że choć wszystkie drogi gminne są przejezdne, na całkowite usunięcie śniegu z nawierzchni gmina nie ma odpowiednich środków.

- Mieszkańcy muszą zdawać sobie sprawę, jakie są standardy utrzymania dróg gminnych i z czego one wynikają. To oczywiście, że chodzi tu o względy finansowe. Gdybyśmy byli bogatą gminą, moglibyśmy sypać mnóstwo soli i przygotować dla mieszkańców czarny asfalt.

Teraz nasze drogi nie będą czarne, ale na pewno zapewnimy odpowiednią przejezdność - mówi wójt, który przy-



Arkadiusz Małecki,

Wójt Gminy Kurów

Przyjmujemy taką regułę, że w pierwszej kolejności odśnieżamy te drogi, którymi przejeżdża autobus szkolny, którego odbywa się odbiór mleka lub gdzie odbywa się ruch wynikający z konkretnych potrzeb

pomina mieszkańcom, że nie wszystkimi drogami w gminie administruje UG.

- Zauważyłem, że mieszkańcy nie rozróżniają dróg gminnych i powiatowych, a nawet dróg wojewódzkich. Zdarzały się już sytuacje, gdy mieszkańcy zgłaszali do Urzędu Gminy pretensje o to, że dana droga jest nie odśnieżona, a później okazywało się, że to nie my nią administrujemy - mówi Małecki.

Kamil Wąsik

Wybory sołtysów w gminie Markuszów

Tydzień temu publikowaliśmy harmonogram zebrań wiejskich w Gminie Kurów, na których odbędą się wybory sołtysów i rad sołeckich. W tym tygodniu przedstawiamy plan spotkań w Gminie Markuszów.

Sołtysi i Rady Sołeckie to organy pomocnicze gminy, wyłania-

ne spośród stałych mieszkańców danego sołectwa w tajnym i bezpośrednim głosowaniu na zebraniu wiejskim. Sołtys jest przedstawicielem lokalnej społeczności i często łącznikiem mieszkańców z władzami. Zwołuje zebrania wiejskie, uczestniczy w sesjach rady gminy i realizuje uchwały rady dotyczące sołectwa.

kw

Sołectwo	Data zebrań	Godziny	Miejsce zebrania
Olempin	15.01	I termin - 14:30, II termin - 15:00	Mieszkanie prywatne Olempin 15
Góry-Kolonia	16.01	I - 13:30, II - 14:00	Świątlica Wiejska
Góry	16.01	I - 15:30, II - 16:00	Świątlica Wiejska
Łany	17.01	I - 15:30, II - 16:00	Dom Ludowy
Bobowiska	18.01	I - 16:00, II - 16:30	Dom Ludowy
Olszowiec	22.01	I - 11:00, II - 11:30	Świątlica Wiejska Kaleń
Wółka Kątna	23.01	I - 14:00, II - 14:30	Świątlica Wiejska
Kaleń	24.01	I - 17:30, II - 18:00	Świątlica Wiejska
Zabłocie	25.01	I - 15:00, II - 15:30	Dom Ludowy
Markuszów	3.02	I - 15:00, II - 15:30	Sala Widowiskowa Gminnego Domu Kultury

O G Ł O S Z E N I E

Wójt Gminy Markuszów

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Markuszów oraz na stronie BIP Gminy został wywieszony na okres 21 dni, tj. od dnia 16.01.2019 r. do dnia 7.02.2019 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym Nr 1789/8 i Nr 1789/9 na rzecz właścicieli przyległych działek.

Wernisaż malarstwa na jedwabiu Joanny Stasiak w POK „Dom Chemika”

Trudna sztuka malarstwa stworzona na jedwabiu



Aleksandra

Wystawa była wspaniała, obrazy są bardzo piękne. Podobał mi się obraz w kole przedstawiający wieś, spokój i ciszę. Kojarzy mi się on z relaksem i pięknem natury

Gości na wernisażu powitał dyrektor POK „Dom Chemika” Zbigniew Śliwiński oraz Kamila Salwowska-Duk. Autorkę Joannę Stasiak i jej dzieła nagrodzono gromkimi brawami

W ubiegły piątek w puławskiej galerii Aneks mogliśmy podziwiać wystawę Joanny Stasiak pt. „Malarstwo na jedwabiu”.

Autorka prac - Joanna Stasiak - jest absolwentką Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ukończyła także studia podyplomowe w The Ruskin School of Drawing and Fine Art w brytyjskim Oksfordzie.

- Już od 10 lat maluję na jedwabiu i sama przed sobą pró-

buję się wytłumaczyć, dlaczego porzuciłam warsztat malarstwa olejnego. Wydaje mi się, że chodzi tu trochę o światło. Tutaj to światło jest jakby dalej od samej krainy i trzeba to światło zachować, jeżeli ma się zaświecić - opowiadała podczas wernisażu Joanna Stasiak. Co ciekawe najstarsze prace powstały na dachach mieszkań w Indiach, a konkretnie w New Delhi. Malarstwo Joanny Stasiak będzie można podziwiać w POK do 3 lutego 2019 r.

Dominik Kęsik



Dzieła artystki zostały wykonane na jedwabiu. Jak podkreśla autorka, malowanie na tym materiale jest bardzo wymagające



Jerzy Wolski

Wystawa mi się podoba, ale technika jest bardzo trudna. Podziwiam każdy namalowany obraz. Jest na co popatrzeć, temat jest bardzo dobry

Oni o Wołyniu wiedzą wszystko



Zaproszeni goście przekazali mieszkańcom dużo informacji na temat rzezi wołyńskiej

Henryk Kozak oraz Marcin Pisula spotkali się w ubiegłą środę z mieszkańcami Puław w Bibliotece Miejskiej, aby opowiedzieć o wizytach na Wołyniu, działalności Stowarzyszenia Wołyńskiego Rajdu Motocyklowego oraz o Kresowej Paczce.

Początki stowarzyszenia sięgają 2011 roku. Wtedy to Henryk Kozak wpadł na pomysł, by w 70. rocznicę Rzezi Wołyńskiej przygotować Rajd Wołyński, który byłby wzorem Rajdu Katyńskiego.

- Jako motocykliście udało mi się zebrać kilku motocyklistów, głównie z Bydgosz-

czy. Pojechaliśmy na Wołyn i uczciliśmy tam 70. rocznicę - mówił podczas spotkania Henryk Kozak. Członkowie stowarzyszenia są pomysłodawcami takich akcji jak „Wołyńskie światło pamięci” czy „Kresowa paczka”, która wspiera potrzebujących Polaków mieszkających na terenie Wołyniu.



Spotkanie w Bibliotece Miejskiej przyciągnęło sporo zainteresowanych. Wśród gości znalazł się m.in. Leszek Gorgol - wicestarosta puławski

- Głównym celem było przekazanie tego, co robimy. Widzieliśmy, że ludzie dają

chętnie dary, chcieliśmy pokazać, co się z tym dzieje, jak to jest rozprawiane i do kogo

to trafia - mówił o spotkaniu w bibliotece Marcin Pisula.

Dominik Kęsik